Nr. 291. Poniedziałek 21 Grudnia 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii“, i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie“.

W „Przewodniku naukowym i literackim“ dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego“, opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze“, wrażenia z Belgii i Hollandyi.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. posiadającego tytuł i charakter radcy urzędu żeglugi, sekretarza ministeryalnego Ernesta Becher, zamianować najmiłościwiej radcą sekcyjnym, a sekretarza urzędu żeglugi, Natalego Ebner von Ebenthall, sekretarzem ministeryalnym, obu *extra statum* Ministerstwa handlu.

Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Ludwika Majora, w Skolem do Rymanowa.

Minister wyznań i oświecenia zamianował na podstawie §. 17 rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 lipca 1878 (dz. u. p. nr. 94) naczelnika oddziału technicznego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie, starszego radcę budowniczego Karola Setti, zastępcą przewodniczącego komisyi dla II egzaminu rządowego dla wydziału inżynieryi w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

Ces. król. Ministerstwo rolnictwa zamianowało c. k. adjunkta inżynieryi leśnej Dominika Jahna, c. k. inżynierem leśnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 21 grudnia.

Włoski gabinet pod przewodnictwem p. Depretisa wyszedł znowu prawie zwycięzko z nader trudnej sytuacyi. Uchwała parlamentu, która doszła do skutku po bardzo burzliwej dyskusyi we czwartek, urozmaiconej scenami, jakie wywołać może tylko do ostateczności posunięta namiętność, nie rozstrzyga wprawdzie o stanowczem przyjęciu projektu rządowego, żądającego usprawiedliwionej reformy podatku, ale jest wskazówką, na jakie poparcie liczyć może gabinet. Za przystąpieniem do szczegółowych obrad uzyskał rząd większość 107 głosów, podczas, gdy liczył pierwotnie tylko na 20. Słusznie więc poczytać można ten wynik za zwycięztwo nad niezmiernie upartą opozycyą. Gabinet był zdecydowany postawić kwestyę zaufania, tymczasem rozdwojenie w stronnictwie pentarchii, której pięciu przywódców nie mogło się pogodzić na poparcie partykularnych interesów posłów Włoch południowych, głównych antagonistów projektu, przyczyniło się do zapewnienia większości sprawie słusznej. Trafnie też podnoszą organa półurzędowe, że wynik powyższego głosowania jest poniekąd także zwycięztwem zasady jednolitości ustaw ekonomiczno-politycznych, a potępieniem separatystycznynych dążności tych reprezentantów, którzy interesa kilku prowincyj stawili wyżej nad dobro interesów całości. Walkę tę, najpierw nurtującą w kołach poza parlamentarnych, nazywano walką pomiędzy północą a południem, główne bowiem ciężary ponosili mieszkańcy północnych Włoch, skoro' więc rząd zapowiedział projekt uregulowania podatków według systemu jednolitego, rozpoczęły się zabiegi, wybuchła nienawiść w obozie reprezentantów południa, która wyraz swój znalazła w pamiętnem starciu czwartkowem. Obecnie kwestya ta wyjaśniona, walka uśmierzona przynajmniej o tyle, że w ciągu dyskusyi szczegółowej obracać się będzie w granicach przedmiotowych. Do wyjaśnienia przyczyniła się bardzo i część bezstronnej prasy włoskiej, która gorliwie pomagała ministrowi prezydentowi do przedstawienia o ile możności samego stanu rzeczy bez względu na to, jakie mogą być zapatrywania opozycyi. Według programu rządowego, zrównanie podatkowe dojdzie do skutku nie za jednym zamachem, jak to usiłowało wmówić w ludność wielu agitatorów, ale dopiero w ciągu lat 20, a i to połączone ma być z jak największemi ustępstwami dla kontrybuentów, którzy pociągnięci zostaną do opłaty wyższego podatku.

Przewidują, że obrady szczegółowe potrwać mogą długo, jak to było także w ciągu obrad nad kolejami żelaznemi. Choć bowiem żywioły pojmujące całą doniosłość reformy i potrzebę ekonomicznego skonsolidowania państwa, w zasadzie godzą się na projekt rządowy, znajduje się jednak między niemi wielu członków, którzy gotowi stwarzać opozycyę z innych pobudek. Do tych szczególniej należy kilkunastu ze skrajnej opozycyi, bezpośrednio nie interesowanych ustawą, lecz szukających odwetu za politykę zagraniczną, która nie odpowiada ich zachciankom. Opozycya ta nie mogła z odpowiedzi ministra spraw zagranicznych uzyskać broni zaczepnej, więc przy głosowaniu nad pytaniem, czy Izba ma

---

1)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

I.

Na trakcie prowadzącym z Sanoka przez Leśko, Balogród i Cisnę, ku szczytom bieszczadów, znajdowało się jeszcze w wieku siedmnastym cztery zameczki i zamki, z których jeden się utrzymał do dziś dnia, a inne popadły w ruinę. Zmurowane przed wiekami, więcej potężnie niż wdzięcznie, służyły one przedewszystkiem ku obronie kraju od napadów węgierskich, ale zarazem także za bezpieczną siedzibę ich właścicielom, zwłaszcza w tych czasach, gdzie skutkiem jeszcze bardzo bałamutnych pojęć o prawowitem nabywaniu własności, zbrojna napaść, bądź od opryszków, bądź nawet od własnych sąsiadów, była bardzo zwyczajnym wypadkiem.

Pierwszym od północy był najpotężniejszy z nich zamek na Lesku, zbudowany na stromym brzegu nad Sanem przez Kmitów a zostający wówczas w posiadaniu równie starożytnej, jak możnej rodziny Śreniawitów Stadnickich; tamtejsze baszty były zawsze zaopatrzone armatami a pod basztami czuwała we dnie i w nocy załoga, z kilkudziesięciu zbrojnych drabów złożona. Drugi zameczek, bardzo przystojny i licznemi zabudowaniami otoczony, stał w dolinie na Hoczwi, rezydencyi Fredrów Chodnowskich; trzeci, jeszcze skromniejszy, na Zahoczewiu, siedzibie Skarbków Borowskich — a czwarty na Balogrodzie, odwiecznej własności Balów, herbu Gozdawa. Te trzy ostatnie zameczki ciągnęły się, o małe pół mili jeden od drugiego, wzdłuż brzegów rzeki Hoczewki, tu i ówdzie dość położystych a otoczonych niebardzo jeszcze wysokiemi ścianami gór, obróconemi w wielkiej części w grunta orne i pastwiska.

Za Balogrodem już się piętrzyły góry nad górami, czarnemi lasami okryte, ale trakt szedł dalej głębokiemi wąwozami, brzegiem strumieni, aż do Cisny, gdzie znowu w rozległej dolinie, nad rzeką Solinką, zmurowany był bastyon samotny, ostatnia stanica tego łańcucha zamków obronnych. Bastyon ten, zbudowany ze skalistych kamieni bardzo niezgrabnie, ale fundamentalnie, stał na wzgórzu wyniosłem, panującem nad całą doliną, na tem samem miejscu, na którem dzisiaj szpichrz stoi, jeżeli już także nie rozsypał się w gruzy. Wierzch jego, nakryty dachem postawionym na wysokich słupach drewnianych a wyglądającym jak altana, najeżony był trzema armatami, z których jedna ogromnego kalibru, rodzaj moździerza, służyła do dawania sygnałów, zaś dwie pomniejsze, wycelowane ku wąwozowi, przez który prowadził trakt ku granicy węgierskiej a który się zwał Ciasne miejsce, były zawsze nabite kulami w celu rażenia nieprzyjaciela, gdyby się wyścibił z wąwozu albo rozwinął w dolinie. Te dwie pomniejsze armatki, odgrzebane w gruzach, służyły nam jeszcze w roku 1846, kiedyśmy się stamtąd wybrali, nie przeciw Węgrom, ale na zdobycie Sanoka.

Dawniejszych czasów, kiedy ten bastyon utrzymywano w stanie obronnym, konsystowało tam stałe prezydyum, złożone z kilkunastu halabardników, którzy zarazem pełnili służbę puszkarzy, i z sześciu dragonów, a na ich czele stał stary żołnierz, zazwyczaj wypróbowanej wierności, który nosił tytuł oberbombardyera artyleryi królewskiej. Właściwym komendantem, tak tego bastyonu, jak i drugiej podobnej stanicy, znajdującej się w odległej o spore dwie mile Komańczy, był Podstarosta, który dzierżył górskie włości krośnieńskiego starostwa, był stałym komisarzem do załatwiania granicznych sporów z Węgrami i miał obowiązek utrzymywania z hiberny i kwarty załogi obudwóch bastyonów. Wszelako oberbombardyer ciśniański, zostawiony sam sobie, miewał się bardzo dobrze, bo pobierał lafę dla siebie i swoich podwładnych, — a oprócz tego, chociaż te dobra już dawno przeszły w ręce Fredrów, prawem zwyczaju, którego mu właściciele nie bronili bo go potrzebowali do własnej obrony, obsiewał grunta leżące około bastyonu, zbierał siana po leśnych polanach, chował bydła i konie, wieprze sobie wykarmiał i miał zgoła dostatni folwarczek z murowanemi i drewnianemi budynkami koło bastyonu, na którym jego halabardnicy i dragoni służyli mu za parobków. Pod bastyonem zaś miał obszerne piwnice, z których kanał sklepiony, nikomu we wsi nie znany, prowadził aż blisko dworskiego folwarku, gdzie były drzwiczki żelazne, obsadzone drzewiną i kamieniami zakryte. Nie broniono mu także i własnego przemysłu, do którego się często zdarzała sposobność, bo przejeżdżali tamtędy kupcy węgierscy, których on miał prawo zatrzymywać i rewidować, ażali nie wiozą czego podejrzanego, a którzy, widząc się otoczeni gromadą zbrojnych, zawsze byli tak grzeczni, że mu ofiarowali jakie poczęstne. Syn ostatniego oberbombardyera, nazwiskiem Woycicki, żył starcem stuletnim jeszcze za mojej pamięci. Miewał on zwyczaj zasiadać letniemi wieczory pod szpichrzem i rozpamiętywać te czasy i obyczaje, które z wielkim dla niego żalem bezpowrotnie minęły. Opowiadał nam wtedy, do jakiego stopnia zmienili się także i ludzie: Dawniej ze szczytu Łopiennika (najwyższej góry w tych stronach) widzieli Warszawę i Kraków jakby na dłoni a dzisiaj nawet i Dobromilskiego zamku dojrzeć nie mogą; dawniej, kiedy dano sygnał z wielkiej armaty, to go słyszano w Sanoku i zaraz cała szlachta stawała pod bronią — a dzisiaj możnaby im bić z armat nad uchem, a jeszczeby się żaden nie ruszył.

Oberbombardyerem i komendantem tego bastyonu za Króla Jana był Jmć pan Mleczko, człek może już blisko siedmdziesięcio-letni, bo jego wieku trudno było rozpoznać, nie bardzo wysoki wzrostem i chudy, ale bardzo barczysty, kościsty i silny, z białą, krótko przystrzyżoną czupryną, z ogromnym nosem, z siwemi ostro patrzącemi oczami i z ogromnemi wąsyma, które czernił sadzą i łojem i wedle potrzeby, albo w górę zakręcał, albo cokolwiek niżej opuszczał. Ubierał się w kabat krótki szaraczkowy z niebieskiemi rabatami i wyłogami, łosiowe pludry i wielkie buty palone, a na głowie nosił wysoki stosowany kapelusz z pomponem i pióropuszem czerwonym. Tak samo ubierał też swoich puszkarzy, tylko pióropusze sami sobie robić musieli, czarne a krótkie, na co gospodynie po wioskach sąsiednich, zwłaszcza mające piękne a czarne koguty, nieraz bardzo się uskarżały. Dragonów ubierał także w taką samą barwę, ale cokolwiek z kozacka, tylko kaszkiety im dawał skórzane. Wszystkie te mody wyniósł on od Koniecpolskich, w których milicyi służył od

przystąpić do szczegółowych obrad, 15 jej członków przyłączyło się do opozycyi południowców. Manewr ten wprawdzie nie wpłynął na wynik ostateczny, ale jest zapowiedzią, że przy obradach szczegółowych znajdą się i powtórzą te same poprawki, które większość odrzuciła na wstępie. Bądź co bądź, pola do popisów przy rozprawach tych nie będzie, ustawy bronić będą członkowie rządu specyalnie obeznani z przedmiotem, a podjazdowe wycieczki potrafi odeprzeć pan Depretis, i zdoła, jak tego pragnął, dokonać u schyłku swego wieku dzieła, którego się w imieniu sprawiedliwości domagała większość ludności państwa włoskiego.

Sejm krajowy.

(XIII posiedzenie z d. 19 grudnia).

(L) Petycye, których spis odczytał pos. St. hr. Badeni, przekazano właściwym komisyom, a to:

Komisyi kultury krajowej: Spółki wodnej dla regulacyi odpływu rzeki Raby i jej dopływów, w Dobczycach, o subwencyę; wydziału powiatowego w Rudkach, w sprawie przyspieszenia wygotowania planów regulacyi Dniestru.

Komisyi szkolnej: Rady szkolnej w Ptaszowie, o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi; Macieja Kłapy, b. nauczyciela, o przyznanie emerytury w drodze łaski; rady szkolnej w Prusach, o zmianę tamtejszej szkoły filialnej na etatową.

Komisyi kolejowej: Rady miejskiej w Podhajcach, w sprawie budowy kolei ze Stryja do granicy rossyjskiej.

Komisyi budżetowej: Rady szkolnej i gminnej w Pomorzanach, o zapomogę i pożyczkę na budowę szkoły; Antoniny Pachulskiej, o subwencyę na rozszerzenie fabryki sztucznych kwiatów; Rudolfa Pochmarskiego, nauczyciela, o zaliczkę na płacę; gminy Pinkut, o zapomogę na budowę szkoły; Maryi Bursztynowej, wdowy po nauczycielu, o podwyższenie pensyi i o zapomogę; Alfreda Kunaszewskiego, o zapomogę na kształcenie się w malarstwie; Maryi Kruszelnickiej, wdowy po nauczycielu o wyznaczenie pensyi i o zapomogę; ks. Salezego Matwijkiewicza, proboszcza w Czukwi, o subwencyę na wewnętrzną restauracyę kościoła; Wydziału Towarzystwa oświaty ludowej w Jaśle, o subwencyę dla szkółki koszykarskiej; Michała Niedbata, nauczyciela o zapomogę lub zaliczkę; Albiny Mordyniewiczowej i Teofili Andruszkiewiczowej, wdów po nauczycielach o zapomogę.

Komisyi administracyjnej: Wydziału powiatowego w Kołomyi, w sprawie zastosowania patentu ces. z 20go kwietnia 1854, do władz autonomicznych; mieszkańców wsi Tarnawice, pow. nadwórniańskiego o ochronę od dzikich zwierząt.

Komisyi bankowej: Wydziałów powiatowych w Chrzanowie, Tarnobrzegu, Limanowej i Turce, w sprawie rewizyi przywilejów Banku austro-węgierskiego.

Komisyi drogowej: Zwierzchności m. Starego Sącza o podwyższenie myta mostowego na Popradzie.

Komisyi petycyjnej: Juliana Konopki, w sprawie obniżenia podatków gruntowych.

Odpowiedź JE. Namiestnika, p. F. Zaleskiego, na interpelacye, wniesione d. 1 i 4 b. m. opiewa:

Na posiedzeniach Wysokiego Sejmu z dnia 1 i 4 grudnia b. r. posłowie: Romanowicz, Jan Gnoiński i Skarszewski z towarzyszami wnieśli trzy interpelacye w sprawach galicyjskich koleji państwowych.

Interpelacya posła Romanowicza tyczy się używania języka niemieckiego na kolei transwersalnej w ustnych stosunkach służbowych między urzędnikami, przy prowadzeniu śledztw dyscyplinarnych przy egzaminach i w obradach zarządów kolejowych instytucyj humanitarnych.

Poseł Gnoiński zapytał, czy dla zapobieżenia nieszczęśliwym wypadkom bedą zaprowadzone na kolei transwersalnej elektryczne dzwonki sygnałowe i pobudowane domki dla strażników?

Wreszcie poseł Skarszewski interpelował w sprawie pożarów, które w ostatnich czasach wydarzyły się w rejonie ogniowym kolei transwersalnej, wskutek wylatywania iskier z lokomotyw.

Na te trzy interpelacye mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

Co do interpelacyi posła Romanowicza i towarzyszy muszę przedewszystkiem podnieść, że co do używania niemieckiego języka, jako języka powszechnego w służbie wewnętrznej, oraz co do używania innych języków krajowych, zarząd koleji państwowych stosuje się przy wykonywaniu służby jak najściślej do przepisów §. 7 zatwierdzonego Najwyższem postanowieniem statutu organizacyjnego, i że zawarte w powołanym paragrafie odrębne postanowienia dla Galicyi, na rzecz języka polskiego, także jak najstaranniej przestrzegane są przez zarząd koleji państwowych.

Jednakże wobec wyraźnego zarządzenia §. 7 statutu organizacyjnego, że cała wewnętrzna służba, nie wyjmując stosunków pomiędzy wszystkiemi organami zarządu kolej państwowych, odbywać się ma w języku niemieckim, musi być przestrzeganem, ażeby język niemiecki używany był nietylko bez wyjątku w wewnętrznem pisemnem urzędowaniu, lecz nadto, ażeby używano go także we wszystkich ustnie wydawanych służbowych zarządzeniach i doniesieniach.

Wyjątek od tego prawidła ma miejsce tylko co do stosunków służbowych wobec tej części personalu służby, a w szczególności strażników, którzy niemieckim językiem wcale nie władają, a mimo to, dla braku kandydatów, władających obu językami, przyjęci zostali prowizorycznie do służby przy austryackich kolejach państwowych.

Od wymagania, ażeby język niemiecki w całem pisemnem i ustnem wewnętrznem urzędowaniu organów zarządu koleji państwowych, ogólnie był używany, wspomniany zarząd odstąpić nie może, a to tem mniej z powodu, że do tego właśnie administracya wojskowa przywiązuje stanowczą wagę ze swojego stanowiska.

Zwracam uwagę Wysokiej Izby, jak ciężko zostałby dotknięty w swoich najżywotniejszych interesach dzisiejszy personal służbowy galicyjskich linij koleji państwowych, jeżeliby w razie wybuchu zawikłań wojennych, administracya wojskowa, z powodu zaniedbanego, wbrew przepisom statutu organizacyjnego pielęgnowania języka niemieckiego, widziała się zniewoloną obecny personal innym zastąpić.

Poczynione przez jednego z wyższych funkcyonaryuszów zarządu wojskowego, w czasie podróży inspekcyjnej po galicyjskich liniach koleji państwowych, spostrzeżenia, że ustne czynności służbowe na tych linjach, wbrew postanowieniom statutu organizacyjnego, częstokroć bywają załatwiane w języku polskim, spowodowały generalną dyrekcyę, w skutek odezwy c. k. wspólnego Ministerstwa wojny, do przypomnienia powołanych powyżej przepisów statutu organizacyjnego naczelnikom obu dyrekcyj ruchu w Galicyi.

Do aktów wewnętrznej służby zarządu koleji państwowych, należy także przeprowadzanie dochodzeń dyscyplinarnych, oraz egzaminów, przepisanych dla samoistnego pełnienia wykonawczej służby kolejowej. Wobec kilkakrotnie powołanych postanowień § 7, statutu organizacyjnego, rozumie się, że także i w tych czynnościach urzędowych w całym obrębie zarządu koleji skarbowych w ogóle należy używać języka niemieckiego. O ile jednakże sługa lub strażnik nie włada niemieckim językiem wcale, albo tylko niedostatecznie, przesłuchanie jego odbywa się tylko w znanym mu języku krajowym, a tłómaczenie jego zeznań na język niemiecki zarządza się z urzędu.

Tacy słudzy i strażnicy, otrzymują wszystkie do ich czynności służbowych odnoszące się instrukcye w języku krajowym, i w tym też języku składają egzamina z instrukcyj.

Co się wreszcie tyczy wspomnianych w interpelacyi obrad zarządów funduszów humanitarnych, podnieść muszę, że istniejące dla służby austryackich koleji państwowych zakłady humanitarne, nie są bynajmniej autonomicznemi stowarzyszeniami prywatnemi służby, lecz stanowią integralne części składowe całego organizmu zarządu koleji państwowych Z tego powodu, do zarządu tych zakładów postanowienia statutu organizacyjnego o języku służbowym całkowicie muszą być zastosowane. Skoro wobec tego, protokoły posiedzeń wydziałów tych zakładów w całym obrębie zarządu koleji skarbowych, sporządzane być muszą w języku niemieckim, konieczną jest rzeczą, ażeby obrady wydziałów, o ile zapisane być mają w protokołach, i o ile chodzi o formalne powzięcie uchwał, prowadzone były w języku niemieckim. Atoli używaniu innych także języków krajowych, dla bliższej, mianowicie przygotowawczej wymiany zdań podczas posiedzeń lokalnych wydziałów zakładów humanitarnych, nie stawia się żadnych trudności.

Co do interpelacyi posła Gnoińskiego i towarzyszów podnieść muszę, że nie można powziąć, jakie „wypadki“ w ruchu galicyjskiej kolei transwersalnej, szanowny interpelant miał na myśli. W interpelacyi bowiem jest mowa tylko o „spotkaniu się pociągów“, co jednak na kolei transwersalnej nie miało miejsca.

Wprawdzie zaszedł w dniu 1 listopada b. r. tego rodzaju ubolewania godny wypadek na, używanej wspólnie z I węgiersko-galicyjską koleją żelazną, przestrzeni Chyrów-Zagórz, a to między stacyami: Olszanica i Lisko-Łukawica. Zetknął się tam pociąg towarowy nr. 41, z pociągiem osobowym nr. 118, przyczem z konduktorów dwaj zostali ciężko, a dwaj lekko skaleczeni, a nadto powstała dość znaczna szkoda w środkach przewozowych.

Dochodzenie, co do tego wypadku prowadzone przez I węgiersko-galicyjską kolej żelazną, jako utrzymującą ruch na powyższej przestrzeni, nie dojrzało jeszcze do tego stopnia, iżby z całą pewnością podać można bliższe wskazówki co do przyczyny nieszczęśliwego wypadku.

O ile jednak szanowny interpelant nieszczęśliwe wypadki w ogóle miał na myśli, nie da się zaprzeczyć, że w tegorocznym peryodzie kilkakrotnie takie pożałowania godne wypadki miały miejsce. Przyczynę tych wypadków przypisać należy, jak to w ogóle na wszystkich nowych, dopiero w ruch wprowadzonych kolejach się zdarza, w przeważnej części krótkiemu istnieniu kolei i niedokonanej jeszcze konsolidacyi budowy, jakoteż brakowi dostatecznie wyćwiczonego, ze specyalnemi stosunkami nowych linij dość obznajomionego i doświadczonego personalu. W dalszej części przyczyny wypadków szukać należy w niefortunnym zbiegu niepomyślnych okoliczności, na które kierownictwo ruchu nie może wywrzeć żadnego wpływu, które stanowią niejako *vis major*, nie dające się uchylić.

O ile podniesione w interpelacyi nieszczęśliwe wypadki należą do pierwszej z powyższych kategoryj, c. k. Dyrekcye ruchu koleji żelaznych, powołane do pełnienia, względnie do nadzorowania służby wykonawczej, starają się z całą energią, i z użyciem całej, w myśl organizacyi w dostatecznej mierze im nadanej powagi, aby przez najsurowsze przestrzeganie karności i najściślejsze wykonanie wszystkich odnośnych przepisów służbowych, wprowadzone zostały odpowiednie środki, wykluczające możliwość powtórzenia się podobnych wypadków.

Na dalsze pytanie, czy na galicyjskiej kolei transwersalnej zaprowadzone będą sygnałowe dzwonki elektryczne, jakie istnieją na wszystkich innych kolejach, i czy pobudowane będą domki strażnicze dla pomieszczenia nadzorców toru, mam zaszczyt odpowiedzieć, co następuje:

W art. I ustawy z 25 grudnia 1881, (Dz. p. p. l. 159) o budowie galicyjskiej kolei transwersalnej postanowiono, że linie: a) Żywiec-Nowy-Sącz; b) Grybów-Zagórz, zbudowane być mają jako koleje główne, linia zaś c) Stanisławów-Husiatyn, jako kolej lokalna o normalnej szerokości toru.

Następnie wypowiedziano w motywach do ustawy z 28 lutego 1883 (Dz. pp. l. 22), że północne odnogi galicyjskiej kolei transwersalnej, (Sucha-Skawina i Oświęcim-Podgórze) wybudowane być mają jako koleje drugorzędne. Stosownie do tych postanowień, zbudowano dwie pierwsze linie jako koleje główne, i zaopatrzono je w domy strażnicze dla budników, oraz dzwonki elektryczne. Powyższe pytanie tyczyć się więc może tylko linii Stanisławów-Husiatyn, Sucha-Skawina i Oświęcim-Podgórze, które według powyżej przytoczonych postanowień zbudowane być miały jako koleje lokalne, względnie drugorzędne. Linie te zbudowano rzeczywiście jako koleje lokalne, przyczem zastosowano w zupełności przepisy ustawy o kolejach lokalnych z 25 maja 1880. (Dz. pp. l. 56), przedłużonej ustawą z 26 grudnia 1882 i 28 grudnia 1884, mianowicie wprowadzono przy wykonaniu budowy wszystkie ułatwienia, jakie dotychczas co do koleji lokalnych w ogóle bywają przyznawane.

Art. I wspomnianej ustawy postanawia, że przy koncesyonowaniu nowych koleji lokalnych Rząd jest upoważniony nietylko dozwolić wszelkich możliwych ułatwień co do robót przygotowawczych, budowy i zaopatrzenia w przybory, lecz także co do ruchu, odstąpić od przepisanych w ustawie kolejowej środków ostrożności o tyle, o ile to ze względu na zachodzące stosunki obrotu i ruchu, w szczególności ze względu na zmniejszoną szybkość jazdy okaże się według uznania Ministerstwa handlu dopuszczalnem.

Na podstawie ułatwień, przyznanych dla powyżej wspomnianych trzech linij w myśl przytoczonej ustawy, w szczególności ze względu na nieznaczną szybkość jazdy, a dalej na podstawie wydanych przez Ministerstwo handlu ddto. 1 sierpnia 1883, l. 24.932 przepisów o ruchu na kolejach drugorzędnych, według których codzienne jednorazowe obejście przestrzeni przez strażników uznane jest za wystarczające, zorganizowano na drugorzędnych li-

---

małego chłopięcia i wyuczył się tego rzemiosła. Pomimo że jego żołnierze musieli mu w polu robić i bydeł doglądać, trzymał ich w twardych ryzach wojskowych i nieraz srodze męczył musztrami. Ale oni na to się nie skarżyli, bo karmił ich dobrze, pozwalał polować po lasach, tak na zwierza, jak i na przemytników, patrzał na to przez szpary, jeżeli sobie podczas sianokosów i żniwa cokolwiek niewolnika nabrali, a chłopów płoszył kijami, kiedy przychodzili się skarżyć, że im prosię lub cielę zginęło z obory. Nie bronił im także rozweselić się tańcem w gospodzie, zwłaszcza w niedziele i święta, z czego i arendarz był kontent i nie skarżyły się na to dziewczęta i mołodyce. Gospodarze nie zawsze byli z tego zadowoleni a czasem nawet pomrukiwali na te hulanki, zwłaszcza kiedy się przeciągały do północy a tańcujące pary porozbiegały się pomiędzy opłotki, że nieraz i trudno było ich się dowołać; ale Mleczko na to nie zważał, owszem jeszcze sam rzucił tynfa cyganom, ażeby grali z ochotą i zabawiali starszyznę. Starszyźnie zaś powiedział perorę po rusku o potrzebie rozrywki dla młodzieży a kiedy się rozmachał, to jeszcze z nich sobie dworował i kończył w ten sens:

Bo wy macie wiedzieć, że dzisięcioro bożych przykazań jest tylko dla chłopów, dla mieszczan i drugich flejtuchów, co siedzą na swoich zagrodach; zaś dla żołnierza, co niema ani wołu, ani osła, ani żony, ani żadnej rzeczy, która jego jest, jest ich tylko ośmioro, a tamte dwa jemu są odpuszczone. A kiedybyś ty chłopie od żołnierza wymagał, ażeby chował wszystkie dziesięcioro przykazań, to onby głupi był, gdyby bronił twego obejścia: a wtedy przyszliby Węgrowie albo i Tatarzy i zabraliby ci nie jeno twoje prosięta, ale i woły i krowy, a twoje dziewki i mołodyce pognaliby w jassyr, żeby i oko twoje więcej ich nie widziało. A coby się tam z niemi stało, to mnie o to popytaj, bom ja to sam widział, jakom też z dopuszczenia bożego i na samym sobie doświadczył. A teraz powiedz sam, ażali nie lepiej mieć sprawę ze swoim żołnierzem, niżeli z Węgrem albo i z Tatarem?

Więc chłopi, chociaż niebardzo się im ochapiało, co to mają znaczyć te dwa przykazania, dawali racyę panu kapitanowi, bo tak go tytułowano przez grzeczność, i jeszcze kazali stawiać garncówki. Tak tedy we wszystkiem wiodło się po myśli oberbombardyerowi artyleryi królewskiej, bo był to ćwik, doświadczony w swojem rzemiośle i wiedział dobrze, jak trzeba traktować żołnierza, aby mieć z niego pociechę, i jak zażywać chłopa, aby był rad żołnierzowi. Był też sam przytem żołnierzem, któremu się respekt należał, albowiem przeszedłszy z milicyi brodzkiej w służbę królewską, był zaraz na Beresteckiej, gdzie Tatarów haniebnie z armat poparzył, był potem we wszystkich dalszych potrzebach, aż pod Żurawnem bardzo znacznego Szejtanowego baszę ze swojej armaty ustrzelił i pana Fredrę, który, chociaż był przy osobie królewskiej, z własnej fantazyi poszedł był w ogień, od śmiertelnej napaści obronił. Za co sam król poklepał go po ramieniu a pan Fredro go wcale pokochał i przez swoją protekcyę mu to wyrobił, że mu dano prezydyum tego bastyonu. Tak przecież nareszcie — po trzydziestu kilku leciech poniewierki na wojnach, wśród których zażył też i niewoli, bo raz wpadł był w ręce kozaków, gdzie ci hultaje o mało na pal go nie wbili, a drugi raz blisko dwa lata przejęczał w drapieżnych rękach Tatarów, którzy swym obyczajem pogańskim nim jak wołem robili — dochrapał się kawałka tłustego chleba, którego też z łaski Boga a dzięki swojej skrzętności miał więcej, niżeli go potrzebował dla siebie i dla swoich żołnierzy, a choćby nawet dla gości. Bo to u niego w lamusie było dostatkiem wszystkiego, czego dusza zapragnie. Tam przez połcie słoniny i schaby wędzone, pozawieszane na żerdkach, trudno się było przecisnąć, solówki napełnione mięsem solonem, suszonemi owocami, dzieże z serem, masłem, tytoniem, stały ustawione rotami, jakoby wojskowym ordynkiem, jeden kąt zapełniony był chlebem a drugi sucharami, rzecz bardzo pożyteczna, zwłaszcza w zimie, kiedy lody staną i młyny nie mielą, albo też, co niedaj Boże, w razie oblężenia. Toż i w piwnicy oxeft gorzałki był zawsze pełny, antałek wina, jeden i drugi, które otrzymywał od kupców węgierskich — a miody to już miał wcale przedziwne, bo je sam sycił z wonnych barci leśnych, które bardzo zmyślnie podbierali jego żołnierze ku wielkiemu zmartwieniu niedźwiedzi, i chował bardzo starannie, szkoda tylko że sam je wypijał. Miodów swoich każdemu zazdrościł, gościowi prędzej postawił gąsiorek wina niż miodu; chyba żeby to JW. ksiądz Kantor zjechał na polowanie do niego, to przed nim się chętnie ze swoim miodem pochwalił, bo go też bardzo szanował. Wiedzieli to i jego żołnierze, kiedy przez wyłom, bardzo misternie zrobiony w murze, dobrawszy się do lamusu i do piwnicy, dobrze mu połcie słoniny trzebili i wysuszali gorzałkę, miodu nigdy nie dotykali.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

niach kolei transwersalnej służbę kolejowo-strażniczą w ten sposób, że wystarcza znacznie mniejsza liczba domków strażniczych względnie strażników, aniżeli na kolejach głównych. Mianowicie ustanowiono na linii:

1) Sucha-Skawina 12,

2) Oświęcim-Podgórze 15, i

3) Stanisławów - Husiatyn 26 budników, którzy na przydzielonych im przestrzeniach o maksymalnej długości 6.300 metrów wobec całego rozkładu służby, obowiązkom swoim z najzupełniejszem bezpieczeństwem całkowicie zadosyć uczynić mogą.

Dzwonki sygnałowe mają na celu zwrócenie uwagi strażników, stojących na pewnych oznaczonych stanowiskach, na zbliżenie się pociągu Ponieważ jednak, według powyżej wskazanego urządzenia służby, strażnicy w ruchomej służbie swojej nie mają w czasie przejeżdżania pociągu stale oznaczonych stanowisk, przeto zaprowadzenie dzwonków sygnałowych nie miałoby celu.

W powołanych już przepisach ruchu i w zaprowadzonym regulaminie sygnałowym dla kolei drugorzędnych uznano tedy dzwonki sygnałowe jako nieobowiązkowe urządzenie i nie zaprowadzono ich na wspomnianych liniach kolei transwersalnej, tak samo jak na wszystkich austryackich kolejach drugorzędnych.

Obecna liczba domków strażniczych i brak dzwonków sygnałowych na liniach Sucha-Skawina, Oświęcim-Podgórze i Stanisławów-Husiatyn, ma zatem zupełne uzasadnienie w prawnie przyznanym tym liniom charakterze kolei lokalnych.

Co do trzeciej interpelacyi posła Skarszewskiego, muszę ze względu na pierwsze w tej interpelacyi zawarte pytanie przedewszystkiem skonstatować, że spowodowane wydobywaniem się iskier pożary położonych poza rejonem ogniowym budynków w Polnej i Szulawie doszły do wiadomości wysokiego c. k. Ministerstwa handlu, a na podstawie przeprowadzonych dochodzeń poszkodowani zostali już co do swoich pretensyj zaspokojeni. Dochodzenie co do pożaru garbarni w Dąbrówce pod Tuchowem jest w toku.

Co do drugiego pytania interpelacyi muszę zauważyć; że, pomimo powyżej wspomnianych pożarów, zawarte w §. 25 rozporządzenia ministeryalnego z 25 stycznia 1879 (Dz. u. p. l. 19) postanowienie w obrębie ogniowym obowiązujące wszystkie w całej Austryi nowobudujące się koleje żelazne, a wydane na podstawie doświadczeń, poczynionych w tym kierunku przez długi szereg lat, okazuje się tak w ogóle, jakoteż specyalnie ze względu na stosunki Galicyi, jako wystarczające.

Ze względu na trzecie pytanie interpelacyi wskazać muszę na fakt dobrze znany wszystkim zarządom kolei żelaznych, że przy wszystkich, wzdłuż linii kolejowej wydarzających się pożarach, zawsze objawia się dążność do szukania przyczyny pożaru w wylatywaniu iskier z lokomotywy, że jednak dodatkowe dochodzenie co do kierunku wiatru w czasie wybuchu pożaru, co do czasu, jaki upłynął od chwili przejazdu ostatniego pociągu koło miejsca pożaru i co do innych decydujących okoliczności, wykazuje najczęściej, iż wybuch pożaru w skutek wylatywania iskier z lokomotywy jest albo całkiem wykluczony albo w najwyższym stopniu nieprawdopodobny.

Poczynione w tej mierze dotychczasowe doświadczenia, uprawniają do zupełnie uzasadnionego twierdzenia, że także wzdłuż galicyjskich linij kolei państwowych pożary nie częściej jak gdzieindziej rzeczywiście bywają spowodowane wylatywaniem iskier z lokomotywy.

Ażeby zresztą wydobywanie się iskier, a tem samem niebezpieczeństwo pożaru ile można ograniczyć, dokonaną została w ostatnim czasie rekonstrukcya przyrządów do powstrzymania iskier i zaopatrzono w te przyrządy wszystkie lokomotywy także galicyjskich linij kolei państwowych, a nadto zaczęto do używanego pierwotnie wyłącznie przy opalaniu lokomotyw węgla z Jaworzna, który sprowadza silniejsze wydobywanie iskier, dodawać jeszcze inne gatunki węgla.

Według nadchodzących sprawozdań wykazują te ze względów ostrożności poczynione zarządzenia pod względem powstrzymania iskier korzystne rezultaty, należy się przeto spodziewać, iż cel zamierzony, t. j. możliwe zapobieżenie pożarom, zostanie osiągnięty.

Z dalszych spraw, pos. Onyszkiewicz przedłożył następujące rezolucye komisyi administracyjnej, wywołane petycyę reprezentacyi powiatowej w Nowym Sączu: 1) Wzywa się Rząd, aby jak najrychlej pomnożył liczbę systemizowanych posad weterynarzy powiatowych; 2) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadał, czyli sprawowanie policyi weterynarskiej ze strony gmin zabezpiecza należycie interesa kultury krajowej i odpowiednie wnioski Sejmowi przedłożył. — Wnioski te, bez dyskusyi przyjęto.

Zgodnie z wnioskiem komisyi drogowej (sprawozd. pos. Wincenty Gnoiński) odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i do załatwienia, po myśli okólnika Wydziału krajowego z dnia 22 grudnia 1882 petycye wydziału powiatowego w Myślenicach i gminy Budzów o udzielenie subwencyi z funduszu krajowego na rekonstrukcyę dróg gminnych. Petycyę gminy Mikuliczyna co do przeniesienia zapory mytniczej z Mikuliczyna do Podleśniowa, przekazał Sejm, zgodnie z wnioskiem komisyi drogowej (sprawozd. pos. Bryk czyński), Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego załatwienia, a nad petycyą m. Podwołoczysk co do zniesienia zapory mytniczej wśród miasteczka położonej, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Wydziałowi krajowemu do wszechstronnego zbadania i przedłożenia odpowiednich wniosków na najbliższej sesyi, przekazał Sejm, zgodnie z wnioskami komisyi prawniczej, (sprawozd. pos. Żarski) petycye: gminy Jezierzany co do ustanowienia sądu powiatowego w Jezierzanach; Zwierzchności gminnej i gwarectwa w Jaworzniu, jakoteż gmin okolicznych, o ustanowienie nowego sądu powiatowego z siedzibą w Jaworzniu; gminy Pokropiwny, powiatu brzeżańskiego, o wydzielenie jej z okręgu starostwa powiatowego i sądu obwodowego w Brzeżanach jakoteż z okręgu sądu powiatowego w Kozowej, a przyłączenie do starostwa powiatowego i sądu obwodowego i powiatowego miejsko-delegowanego w Tarnopolu.

W końcu przekazał Sejm Wydziałowi krajowemu do urzędowania w myśl §. 48 ust. o repr. pow. (zgodnie z wnioskiem komisyi petycyjnej, przedłożonym przez pos. ks. Kopycińskiego) petycyę G. Czaykowskiego i innych członków Rady powiatowej turczańskiej, i Rady narodnej w Turce co do urzędowania tamtejszej Rady powiatowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 m. 15 z południa; następne posiedzenie w poniedziałek (obacz Ostatnią pocztę) o godzinie 12 w południe, ato że z powodu uroczystego święta gr. kat. Najprzew. ks. Metropolita Sembratowicz zezwolił, ażeby w dniu tym odbyło się posiedzenie, ale dopiero po nabożeństwie.

Sejmy krajowe.

Półurzędowa prager *Abendblatt* zaprzecza doniesieniu *Bohemii* i innych liberalnych dzienników, jakoby marszałek Sejmu czeskiego otrzymał z Wiednia wskazówkę, iż może każdej chwili w porozumieniu z namiestnikiem zamknąć Sejm, i że powyższa decyzya Ministerstwa pozostaje w związku z obawą scen burzliwych w tejże reprezentacyi.

W Sejmie dolno-austryackim obradowano w ostatnich czasach nad kilku przedmiotami, które zasługują na uwagę. Dotyczy się to w pierwszej linii utworzenia instytucyi „Rady kultury krajowej“ (*Landeskulturrath*). — Jak wiadomo, istnieje podobna instytucya w Czechach, a obecny Minister rolnictwa ma zamiar zaprowadzić ją i w innych prowincyach. Wydział krajowy Dolnej Austryi oświadczył się przeciw tej instytucyi, a to ze względu na „samodzielność“ stanu rolniczego austryackiego. Rząd wniósł pomimo to projekt odpowiedniej ustawy, wedle której „Rada kultury krajowej“ ma się składać z prezydenta, mianowanego przez Najj. Pana, z zastępcy Namiestnictwa, z dwóch zastępców Wydziału krajowego, z jednego członka Wydziału krajowego, z dwóch zastępców Ministerstwa rolnictwa i wreszcie z przełożonych pojedynczych rad obwodowych kultury, które równocześnie wejść mają w życie. Zadaniem Rady kultury krajowej ma być: wypracowywanie sprawozdań o stanie gospodarstwa krajowego i stawianie samodzielnych wniosków w tym kierunku do Wydziału krajowego i do Rządu.

W świeżej jeszcze jest pamięci ogromna wrzawa, jaką podniosły dzienniki opozycyjne bezpośrednio po wyborach do Sejmu morawskiego. Mnóstwo artykułów ukazało się podówczas na temat najrozmaitszych nadużyć i zarzucono przedewszystkiem rządowi krajowemu w Bernie, iż nie postępował bezstronnie i ściśle według ustawy. Grożono strasznemi wykryciami, zapowiadano interpelacye w Sejmie i Radzie państwa, słowem czyniono, co się tylko dało, aby utrzymać umysły w zaniepokojeniu. Przedmiotem najgwałtowniejszych jednak ataków był wybór namiestnika hr. Schönborna. Po długiem i mozolnem badaniu, po rozpatrzeniu całych stosów aktów, komisya weryfikacyjna, w której zwolennicy polityki opozycyjnej rozporządzają większością $^2/_3$ głosów, złożyła właśnie w Sejmie sprawozdanie. I cóż się pokazało? Komisya zniewoloną była uznać wszystkie zakwestyonowane wybory, z wyjątkiem jednego, za ważne, a referent wyboru namiestnika, dr. Weber, przyznał, iż podniesione przeciw niemu zarzuty nie mają żadnej podstawy.

Na piątkowem posiedzeniu Sejmu morawskiego poseł Srom uzasadniał znany swój wniosek w sprawie reformy ordynacyi wyborczej. Zastrzegł się on przeciw insynuacyi, jakoby uczynił ten wniosek ze względów partyjnych lub w celach narodowościowych, chodzi mu bowiem jedynie i wyłącznie o zabezpieczenie interesów osób opodatkowanych przy rozszerzeniu prawa wyborczego na tak zwanych pięcioguldenowców. Sejm przekazał powyższy wniosek komisyi dla reformy wyborczej.

W Sejmie styryjskim przyszło w piątek do drastycznej sceny, a to skutkiem tego, iż poseł Posch miał powiedzieć, iż naród słowiański nie odznacza się zbytniem zamiłowaniem prawdy. Na to oświadczył w imieniu klubu słoweńskiego poseł Dominikus, iż klub ten dopóty nie weźmie udziału w dalszych obradach Sejmu, dopóki nie otrzyma satysfakcyi za obrazę, wyrządzoną wszystkim Słowianom austryackim. Marszałek przyrzekł zarządzić co potrzeba po odczytaniu stenograficznego protokołu. Nazajutrz, t. j. w sobotę, oświadczył marszałek, że gdyby Posch rzeczywiście był w ten sposób się odezwał, jak to twierdzi Dominikus, byłby najniezawodniej przywołał go do porządku. Z protokołu jednak przekonał się, iż zarzut czyniony panu Poschowi polega na nieporozumieniu Marszałek dodał przy tej sposobności, iż zawsze i z całą energią będzie na to zważał, aby uszanowano w Sejmie godność każdej narodowości.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Międzynarodowa komisya wojskowa ukostytuowała się d. 18 b. m. w Niszu. Przewodnictwo powierzono pełnomocnikowi włoskiemu, podpułkownikowi Cerutti, bo Włochy zaproponowały wysłanie tej komisyi wojskowej.

Król Milan przyjmował komisyę na osobnej audyencyi. — Komisya odjechała już na Bielą-Polankę do Pirotu. Ustanowi ona pas neutralny na podstawie planów, przedstawionych przez sztaby generalne obu głównych kwater. Przypuszczają, iż komisya ukończy swoją pracę już we wtorek, a najpóźniej we środę. Wczoraj miał przybyć do Niszu c. k. poseł hr. Khevenhüller.

D. 19 b. m. wyjechali z Sofii do Pirotu komisarze tureccy Madji basza i Szakir basza.

Z Sofii telegrafują pod dniem przedwczorajszym: Przedstawiciele Mocarstw przedsięwzięli krok zbiorowy, celem poinformowania się, czy rząd bułgarski podda się stanowczo uchwałom komisyi wojskowej. Na to odpowiedział rząd bułgarski notą, w której oświadcza swoją uległość, wyrażając zarazem nadzieję, iż komisya postanowi ewakuacyę okręgu widdyńskiego, a pozostawi Bułgarów aż do chwili ostatecznego zawarcia pokoju, w posiadaniu zajętego przez nich terytoryum serbskiego pod Pirotem.

Według depeszy bułgarskiej do *Presse*, mieszkańcy obwodu Valjeva wystosowali petycyę do króla z prośbą o dalsze prowadzenie wojny. Petycya domaga się powetowania srogo dotkniętego honoru broni serbskiej i wypędzenia z Serbii wojsk najezdniczych. Petycya ta — powiedziano w pomienionej depeszy — charakteryzuje dosadnie machinacye opozycyi i jest skierowaną na to, aby zgotować królowi i rządowi nowe kłopoty. Podobne petycye mają nadejść z innych także obwodów. Obwód Valjevo należy do najbardziej opozycyjnych.

Serbia i pretensye bułgarskie.

Korespondent belgradzki pisze do *Polit. Corresp.*: „Warunki, które rząd bułgarski postawił do przyjęcia orzeczeń międzynarodowej komisyi wojskowej, wywołują tutaj nie tylko w narodowych, ale i w dyplomatycznych kołach zdumienie i niechęć. Rząd bułgarski, nie chcąc widzieć tego, że część terytoryum bułgarskiego okupowaną jest przez wojska serbskie, a wskazując tylko na sytuacyę pod Pirotem, występuje przytem z żądaniem ewakuacyi okręgu widyńskiego, czem naraża się na zarzut przeoczania z umysłu istotnego położenia, które przedstawia w świetle fałszywem, wywołując zarazem podejrzenie, iż ma na myśli zrealizowanie jakiegoś utajonego celu. Że książę Bułgaryi zajmował pierwotnie inną postawę, niż dzisiaj, że powstrzymanie kroków nieprzyjacielskich odnosi się tylko do Pirotu, a nie do okręgu Widdynia i Arcer Palanki, dowodzi jego telegram, będący jeszcze w świeżej pamięci, a protestujący przeciw temu, że generał Leszjanin, po zarządzonem wstrzymaniu kroków nieprzyjacielskich prowadził dalej bombardowanie Widdynia, co było oznaką, że książę miał ważne powody żądania zawieszenia broni i w tamtej stronie. Nie można bowiem przeoczać, że Serbowie mają w swoim ręku cały wspomniany okręg, że pobili tam wszędzie wojska bułgarskie i że prócz tego opanowali stanowczo miasto bułgarskie Adlie. Idzie także o uwzględnienie sposobu, w jaki dostali się Bułgarzy do Pirotu, i że fakt ten nie byłby przyszedł do skutku, gdyby Serbia nie była przyjęła propozycyi mocarstw co do zawieszenia broni, a w przekonaniu, że ta propozycya zarówno przyjętą zostanie ze strony bułgarskiej, nie była zarządziła odstąpienia pozycyi pod Sukovmostem i przeniesienia kwater za Pirot. Dopiero wtedy wojska bułgarskie, które pod Sukovmostem byłyby spotkały bardzo trudną do zdobycia pozycyę, mogły zająć Pirot, który tylko jest miastem granicznem, bez wielkich trudności, coby było rzeczą niemożliwą, gdyby wojska serbskie, w przypuszczeniu przyjęcia zawieszenia broni, nie były się cofnęły za Pirot. Nie ulega wątpliwości, że nad temi okolicznościami zastanowią się głębiej powołani rozjemcy, i że pretensye bułgarskie zredukowane będą do należytej miary“.

Z Berlina.

(Polska i niemiecka ludność w W. ks. Poznańskiem. — Dekreta banicyjne i fabrykanci niemieccy. — Komunikat konsula rossyjskiego w Gdańsku. — Palenie zwłok. — Służba wojskowa w krajach anektowanych. — Proces o zbrodnię stanu).

Berlińska *Germania*, zestawiając stosunek ludności katolickiej w W. ks. Poznańskiem z ludnością ewangelicką w latach 1822, 1837 i 1880 dowodzi, iż nie ma podstawy twierdzenie o zwichnięciu (*Verschiebung*) stosunków wyznaniowych a zatem i i narodowościowych w tej prowincyi. W r. 1822 było w Księstwie katolików 625, 327, ewangelików 272, 362. W r. 1837 wzrosła ludność katolicka do 742, 912 czyli o 18 procent, protestancka do 352,564, czyli o 29 procent. W r. 1880 podniosła się ludność katolicka do 1,112.020, a ponieważ ogół ludności czynił w tym roku 1,703.397, przeto na resztę ludności niekatolickiej przypada 591.377. W przeciągu lat 43 podniosła się liczba katol. o 369.108, czyli o 49 proc. Jeżeli od reszty niekatol. ludności, wynoszącej 591.377 odciągniemy 60.000 przypadających na izraelitów, pozostaje przeszło 530.000 na ludność protestancką, która w ten sposób wzrosła w przeciągu lat 43 o 180.000 dusz, czyli blisko o 60 procent. W każdym razie wzrost ludności protestanckiej był w tym czasie większym, aniżeli ludności katolickiej. Ponieważ w liczbie katolików W. ks. Poznańskiego znajduje się znaczny procent katolików niemieckich, przybywających tam z zachodniej części monarchii pruskiej, przeto, gdy do liczby protestantów doliczy się katolików Niemców i żydów, pokaże się, zdaniem *Germanii*, iż żywioł niemiecki wzrasta w większym stosunku, aniżeli żywioł polski.

W dziennikach berlińskich coraz częściej spotykamy się z głosami, uskarżającemi się na szkody, jakie ponoszą fabrykanci niemieccy skutkiem dekretów banicyjnych. I tak pisze do *Berl. Tagblatt* jeden z tych fabrykantów:

„Nieprzyjaźne usposobienie przeciwko Niemcom, a mianowicie Prusom, objawiają Polacy otwarcie. Większa część dotychczasowych odbiorców oświadczyła mi wprost: „Nie odwiedzaj pan nas Polaków więcej, sprzedawaj swe towary u siebie!“ Początkowo brałem to za żart, lecz niebawem przekonałem się, że to gorzka rzeczywistość, gdyż z 12 moich odbiorców w Krakowie, zamówiło u mnie towarów tylko 2, we Lwowie z 14 tylko 3 itd. We wszystkich publicznych lokalach wywieszono plakaty z napisem: „Składki dla wypędzonych z Prus Polaków“. Wielu kupców i rzemieślników wiąże się w stowarzyszenia, których członkowie zobowiązują się kupowane dotychczas w Niemczech towary sprowadzać z innych krajów i natychmiast zerwać wszelkie stosunki z Prusami.

Naczelny prezes Prus Zachodnich otrzymał od konsula rossyjskiego w Gdańsku, bar. Wrangla, komunikat, że rossyjskie urzędy celne przepuszczać będą przez granicę bez osobnego odnoszenia się do ministra skarbu wygnańców wylegitymowanych, nie pobierając od nich żadnej opłaty nie tylko za pakunki zwyczajne, ale i za inne stare przedmioty do nich należące aż do wysokości 500 rs. opłaty celnej za osobę bez familii, resp. 900 rs. z familią.

Na jednem z ostatnich posiedzeń parlamentu niemieckiego poseł Lingens oświadczył się przeciw przymusowemu paleniu zwłok. Wystąpił przeciw temu poseł Greve i przedłożył parlamentowi petycyę, żądającą zaprowadzenia dowolnego palenia ciał umarłych. Petycyę tę, jak donoszą dzienniki, podpisało 138 miast niemieckich, oraz 23.365 osób z 166 miast pruskich. Prócz tego podpisało rzeczoną petycyę 1942 lekarzy, 1046 prawników i profesorów, 849 nauczycieli, 1045 królewskich urzędników, 10

ewangelickich pastorów, 3 rabinów, 361 kobiet i 6000 robotników. Reszta podpisów neleży do kupców, przemysłowców, fabrykantów i kapitalistów.

Z Alzacyi piszą do *Berl. Tag.*: Liczba wyłamujących się od służby wojskowej w krajach koronnych jest dotychczas jeszcze dość znaczną. Przy tegorocznym poborze pokazało się, że z ogółu zobowiązanych do służby wojskowej w trzech okręgach krajowych blisko 25 prct. zaciężnych nie było podobna wynaleść, tak, iż cała liczba zaciągniętych do wojska, wynosiła tylko 5101 osób. Odpowiednią też jest wielka liczba tych, przeciwko którym zapadł wyrok, skazujący ich na karę za usunięcie się od służby wojskowej. W samej Alzacyi dolnej wynosi liczba winowajców 996 osób. W innych 574 przypadkach śledztwa dotychczas jeszcze nie ukończono. W każdym z tych procesów zapada także wyrok na konfiskatę majątku aż do wysokości 600 marek, i wyrok ten wykonywanym bywa bezwzględnie. Takie konfiskaty przyprawiły już wiele rodzin wiejskich o dotkliwą nędzę.

W Lipsku toczyć się będzie proces o zdradę stanu z następującego powodu: Dnia 23 sierpnia r. b. schwycono w gmachu urzędu pocztowego w Eupen niejakiego Karola Jana Skupina, cukiernika z Namysłowa, który zamierzał wysłać paczkę anarchistycznych dzienników do Manheimu; następnie wytoczono mu proces o zdradę stanu i rozszerzanie pism zakazanych. Główne postępowanie przeciw niemu rozpocznie się dnia 30 grudnia w trybunale lipskim, przed połączonym drugim i trzecim senatem karnym tegoż trybunału.

KRONIKA

— **Przedświąteczny okres sejmowy** dobiega już do kresu. Lwów wyludni się nieco na dni kilka, wielu bowiem posłów wyjeżdża na święta, a wiele osób, biorących żywy udział w ruchu, jaki przez ten miesiąc ożywiał naszą stolicę, już wyjechało. Ze szczerym żalem pożegnaliśmy już znakomitego publicystę i wytrawnego znawcę stosunków krajowych, p. Stanisława Koźmiana, który wyjeżdżając, wyraził wszakże nadzieję powrotu na koniec sesyi sejmowej. Ocena przemijającego okresu sejmowego, nie do tej rubryki należy; kronikarz winien tylko zaznaczyć niezwykły ruch, jaki przez ten czas ożywiał miasto nasze, nadając mu niezwykłą, prawdziwie imponującą postać. Zjazd ziemiaństwa na wiec rolniczy, przybycie wielu znakomitych osobistości, świetne rauty i recepcye w pałacu namiestnikowskim i sejmowym, ożywione dyskusye w Sejmie i po za Sejmem, wszystko to składało się na obraz pełen życia, ruchu i niezwykłego wdzięku. We wczorajszym *Czasie*, w korespondencyi ze Lwowa, oznaczonej literami S. K. znajdujemy znakomitą charakterystykę dotychczasowych prac sejmowych i ich rezultatów, a obok tego, w kilku słowach wyborne streszczenie ogólnego wrażenia. „A i pod względem zewnętrznym, dekoracyjnym i malowniczym, pisze korespondent, tak co się tyczy naszego parlamentu jak i stolicy kraju, podczas trwania jego obrad, niepodobna nie wywieść ztąd przyjemnego wrażenia, które pokrewne pewnym historycznym wspomnieniom, nie jest tem samem pozbawione ani wdzięku, ani uroku dla dzisiejszego pokolenia“.

— **JE. hr. Taaffe,** jak donoszą pisma wiedeńskie, jest od soboty w skutek przeziębienia zmuszony nie opuszczać swego mieszkania. Według ostatnich wiadomości, stan zdrowia dostojnego pacyenta nie grozi żadnem niebezpieczeństwem i znacznie się już polepszył.

— **Minister skarbu dr. Dunajewski** przybył w sobotę rano pospiesznym pociągiem ze Lwowa do Krakowa i zamieszkał w pałacu biskupim. Na dworcu kolejowym witali p. Ministra reprezentanci władz. P. Ministrowi towarzyszy radca skarbowy dr. Korytowski. P. Minister miał dziś rano odjechać do Wiednia.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa rozpisania poboru podatku gminnego; projekt statutów dla miejskiej szkoły przemysłowo-handlowej, a nakoniec posiedzenie tajne.

— **Komitet Towarzystwa Miłosierdzia** składa niniejsze najgorętsze dzięki JE. Włodzimierzowi hr. Russockiemu, za którego pośrednictwem „Dom Pracy“, otrzymał hojny datek 45 zł.

— **Towarzystwo groszowe** uprasza najusilniej swych członków, by zaległe puszki, raczyli odesłać przed zbliżającemi się Świętami Bożego Narodzenia, przez wzgląd, że liczba ubogich, rzeczywiście wsparcia i przytułku potrzebujących, w tej porze roku najbardziej wzrasta.

(*m*) **Nieustająca wystawa dzieł sztuki**, urządzona przez „zjednoczone Towarzystwo przyjaciół sztuk pięknych w Krakowie,“ a mieszcząca się w kamienicy pod l. 10 przy placu św. Ducha, we Lwowie, została wczoraj otwartą w sposób uroczysty. O godzinie 12 w południe zebrało się w naszym, skromnym na razie „salonie“ liczne grono zaproszonych gości; widzieliśmy między innymi Najprzew. arcypasterzy: ks. Issakowicza, Sembratowicza i ks. biskupa Pełesza; JE. Wł. hr. Dzieduszyckiego; dostojnego prezesa Akademii umiejętności, dr. Majera; prezydenta miasta, p. W. Dąbrowskiego, liczne grono posłów sejmowych, profesorów wyższych zakładów naukowych, artystów i literatów. Z Krakowa przybyli na tę uroczystość pp. Prezes Towarzystwa, ks. Marceli Czartoryski, Zygmunt hr. Cieszkowski i hr. Michałowski. Ksiądz kanonik Mazurak dokonał aktu poświęcenia lokalności, w których mieści się wystawa, poczem zwracając się do ks. Czartoryskiego wyraził życzenie, ażeby ten przybytek sztuk wzrastał i rozwijał się ku pożytkowi ogółu a chwale narodu. Dr. Rieger imieniem tutejszej reprezentacyi Towarzystwa wspomniał, że każda abdykacya jest zazwyczaj aktem smutnym; tymczasem lwowska Dyrekcya sztuk pięknych, składając dalsze rządy w ręce Dyrekcyi zjednoczonego Towarzystwa w Krakowie, jest przejętą radością szczerą, w przekonaniu że dotychczasowe jej 17 letnie starania i usiłowania, ażeby w stolicy kraju rozbudzić zamiłowanie do ojczystej sztuki, teraz dopiero, pod rządami nowemi, uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem. Mowca wyraził nadzieję, że publiczność poprze jak najgorliwiej usiłowania Towarzystwa, mające jedynie na celu rozwój sztuki w kraju, a poprze je licznem zaciąganiem się do szeregów zjednoczonego Towarzystwa, zwłaszcza, że należenie do Towarzystwa nastręcza istotnie znakomite korzyści; każdy bowiem członek, posiadający akcyę, ma prawo bezpłatnego uczęszczania na nieustające wystawy we Lwowie i w Krakowie, wraz z swoją rodziną, otrzyma co roku premię, której wartość przewyższa zazwyczaj cenę akcyi (5 złr. 10 cnt.) a nadto bierze udział w losowaniu dzieł sztuki, częstokroć niepospolitej wartości artystycznej. Ks. M. Czartoryski, w odpowiedzi na powyższe przemówienia, wyraził radość z powodu dokonania unii obu Towarzystw i skreślił cel Towarzystwa zjednoczonego, którym jest podniesienie ruchu artystycznego w kraju, w każdym kierunku. Na tem ukończyła się uroczystość inauguracyjna a liczni goście zwidzili „salon“, mieszczący już w sobie 62 obrazów olejnych, przeważnie wysokiej artystycznej wartości, 16 akwarel i 12 rzeźb. Miedzy olejnemi obrazami jest wystawiony Matejki „Szkic do Dziewicy orleańskiej“ a są dalej płótna: Ajdukiewicza, Gramatyki; ś. p. Gryglewskiego, Kotsisa. Lipińskiego; L. Loefflera, Pruszkowskiego, Rauchingera, Świerzyńskiego i w. i. Na tutejszej wystawie jest 31 obrazów olejnych, przeznaczonych do tegorocznego rozlosowania; są dalej 3 akwarele i 10 rzeźb, przeznaczonych na ten sam cel; już ta jedna okoliczność powinnaby wpłynąć na jak najliczniejsze przystępowanie do Towarzystwa.

(*J*) **Trzeci wieczór muzykalny** galicyjskiego towarzystwa muzycznego, odbył się w piątek i zgromadził wcale pokaźną liczbę słuchaczy. Panna Weber, uczennica dyrektora Mikulego, odegrała wespół z panem Sladkiem piękną sonatę wiolonczelową Chopina. Zarówno pod względem technicznego wykonania, jak i odpowiedniego zrozumienia utworu, nie da się obojgu wykonawcom nic zarzucić. Pan Kiczman, artysta opery, odspiewał wdzięczną piosenkę Griega i Jensena „Manzanares“. Instrumentalnym solistą wieczoru był tym razem flecista, pan Fiedler, którego występu niepodobna jednak nazwać szczęśliwym. Andante Mozarta na flet, z towarzyszeniem kwartetu smyczkowego, okazałoby się nierównie wdzięczniejszem, gdyby je był pan Fiedler odegrał w tempie szybszem oraz czyściej w intonacji i ściślej w takcie. Doskonale wypadł za to kwartet smyczkowy Haydna (es-dur). Istnem cackiem było wykonanie ślicznego menuetu. Wieczór zakończył piękny psalm ośmiogłosowy Mendelssohna, którego wykonanie przez chór Towarzystwa muzycznego wypadłoby w całości nienajgorzej, gdyby nieszczęsny kiks w tenorze nie zepsuł wrażenia końcowego ustępu.

— **Opera** (*J*) W sobotę przedstawiono po raz drugi w tym sezonie *Bal maskowy* Verdiego. Nie byliśmy na pierwszem przedstawieniu tej opery, to też i nie mieliśmy sposobności do wyrażenia Dyrekcyi słów uznania za wznowienie pięknego dzieła i urozmaicenie tem samem nazbyt szczupłego i jednostajnego operowego repertuaru. Bohaterami wieczoru byli, jak zwykle, pani Arklowa i pan Wierzbicki. Ten ostatni śpiewał aryę z aktu czwartego zachwycająco i zmuszony był powtórzyć ją na żądanie, domagającej się o to natarczywie publiczności. Pani Arklowa może śmiało zaliczyć partyę Amelii do najlepszych w swym repertuarze, mimo, iż z każdej tak się wywiązuje, jak na skończoną artystkę przystało. Dla reszty występujących w operze tej artystów, nie możemy niestety znaleść słów pochwały. Nie zasłużyli na nią ani p. Lafont, ani panna Ajroni, jak też pani Paschalisowa. W tercecie z drugiego aktu opuścił pan Lafont kilka bardzo wybitnych fraz, narażając tem samem na szwank całość ensemblu. Z wyjątkiem pierwszego aktu śpiewał on resztę prawie ciągle za nisko. Zarzut nieczystej intonacyi trafia tym razem i panią Paschalisową, której w dodatku i tę musimy zrobić uwagę, iż niektóre ustępy swej partyi odśpiewała z przesadą, przekraczającą wszelką artystyczną miarę. Panna Ajroni ma głos za słaby, a w śpiewie jej i grze brak wszelkiego wdzięku, niezbędnego w ładnej, choć niewielkiej partyi pazia. — Panowie Borkowski i Koncewicz wyglądali zabawnie, chociaż śpiewali jak mogli. Chóry i orkiestra trzymały się bardzo dobrze.

— **„Jadwiga“,** opera Henryka Jareckiego, wystawioną będzie w pierwszej połowie stycznia. Próby orkiestralne już się odbywają. Znawcy, którzy mieli sposobność poznać na próbach dzieło naszego wybornego kapelmistrza, wychwalają niepospolite piękności wokalnych i orkiestralnych partyj nowej opery.

— **Z komitetu balu techników** otrzymujemy następujące pismo: Ponieważ dają słyszeć się głosy, że przerwa między balem techników a prawników jest za mała, przeto dla wyjaśnienia musimy podać to, że obydwa komitety, niezależne od siebie, uchwalały termin balów jednocześnie na posiedzeniach swych d. 9 b. m. wieczorem. Oto powód, dla czego termina obu tych balów, tak niefortunnie zostały ułożone. Komitet balu techników, chcąc złemu zaradzić, uchwalił na posiedzeniu d. 12 b. m., urządzić bal techników dnia 1 lutego 1886, i w ten też dzień bal odbędzie się stanowczo. Komitet dokłada wszelkich starań, aby jak zwykle, tak i w tym karnawale bal techników był świetnym, a skład jego daje rękojmię, że usiłowania te, uwieńczone będą pomyślnym skutkiem. Lista komitetu obszerniejszego jest następująca: L. Aleksandrowicz, Berski, Brodowicz, Buresch, Chołoniewski, Cybulski, Czarnecki, Darowski, Doliński, Drozdowski, Dzieślewski, Dziwiński, Eiselt, Elsner, Erdt, Franke, Gamrat, Gassner, W. Gembarzewski, Glanz, Goebel, Goltental, Gorecki, Götz, Guttmann, Heppe, Hawryszkiewicz, Hochberger, Horoszkiewicz. Hupert, Z. Jasiński, Jarocki, Jirasek, Kamieniobrodzki, L. Kamiński, Karpuszko, Kędzierski, Kędzior, Kłosowski, Kovats, Langie, Lipp, Löw, Łempicki, Machalski, Marconi, Maryniak, K. Mayer, Mecherzyński, hr. Meraviglia, Odzierzyński, Oesterreicher, Pawlewski, Przetocki, br. Przychocki, Puzdrowski, Ramułt, Rawski, Regiec, Renzenberg, dr. Rodecki, Rodler, Rosenbusch, Ross, Schlösser, Schweigel, Skowroński, Sładkowski, Słoniński, Sozański, Stahl, K. Stelzer, S. Stelzer, Stroka, Syroczyński, Szurek, Thullie, Truszkowski, Widt, L. Wierzbicki, A. Witkowski, Zachariewicz, dr. Zajączkowski, Załoziecki, Zborowski, Zubrzycki i trzydziestu słuchaczów politechniki. Prezesem komitetu jest p. Kłosowski, dyrektor kolei państwowej, a wiceprezesami pp. Goltental, starszy inżynier kolei Karola Ludwika, Zachariewicz i rektor dr. Zajączkowski, profesorowie politechniki. Biuro komitetu znajduje się obecnie w gmachu politechniki II piętro.

— **Z kolei Karola Ludwika.** Ponieważ praktykowany dotąd sposób wystawiania rocznych kart abonamentowych w generalnej dyrekcyi we Wiedniu pociągał za sobą znaczne zwłoki w doręczaniu takowych abonentom, przeto zarządziła taż dyrekcya dla wygody pp. podróżujących, by odtąd karty te wystawiała dyrekcya ruchu we Lwowie. Odnośne zamówienia zatem, o ile nie zostaną wniesione do naczelników stacyj, należy adresować do dyrekcyi ruchu we Lwowie.

— **Lwowski komitet opieki** nad wygnańcami z Prus donosi, że z pomiędzy wydalonych rodaków są do umieszczenia: 1. Dwaj leśni (żonaci, umieją czytać i pisać); 2. Kotlarz; 3. Rzeźnik. Bliższa wiadomość w biurze komitetu opieki nad wygnańcami z Prus, gmach teatralny I piętro l. 16.

(π) **W archidyecezyi lwowskiej** obrz. grecko katolickiego przeniósł konsystorz metropolitarny wikarych: ks. Juliana Halkiewicza z Monasterzysk do Potutor; ks. Teodora Maleniewicza z Koropca do Sorok; ks. Teofila Lubienieckiego z Kujdaniec do Kurzan; ks. Jana Stebleckiego z Tłustego do Boryszkowiec; ks. Konstantego Mudraka z Kniaźpola do Pasiecznej; ks. Jonasza Pełechatego z Hniliczek małych do Bohorodczan starych; ks. Jana Topolnickiego, z Sasowa do Oleska: ks. Tytusa Czubatego, z Czortkowa do Iwankowa; ks. Emanuela Krasickiego, z Borynicz do Koniuch; ks. Michała Sadowskiego z Hubinia do Nadorożnej, i ks. Eugeniego Indyszewskiego z Nadorożnej do Kosmacza. Przeznaczył nowo wyświęconych kapłanów jako wikarych: ks. Mirona Huhlewicza do Gródka; ks. Jarosława Stetkiewicza do Rohatyna; ks, Jarosława Bilińskiego do Chodaczkowa małego, i ks. Michała Liwickiego do Szelpak.

— **Nasi podróżnicy,** Stefan Szolc Rogoziński i Leopold Janikowski, którzy niedawno powrócili z Afryki, bawią w Krakowie, gdzie p. Rogoziński zamierza przepędzić czas dłuższy, p. Janikowski zaś wyjeżdża niebawem do Warszawy.

— **Paulina Lucca.** Z powodu powtórnej słabości pani Lucca, koncert jej odłożono na styczeń. Ponieważ jednak pierwotny termin dotrzymanym być nie może, pieniądze za kupione bilety na żądanie zwrócone zostaną tam gdzie były kupione.

— **Międzynarodowy kongres hygieniczny** w Wiedniu. *Wiener Ztg.* donosi, iż pomiędzy władzami miejskiemi Wiednia a delegatami gremium lekarskiego rozpoczęły się już rokowania w sprawie zebrania się we wrześniu roku 1886 w Wiedniu międzynarodowego kongresu hygienicznego.

— **Nagłą śmiercią** zmarła Julia Jakimiec, żona zarobnika, w mieszkaniu własnem pod l. 14 przy ulicy Zborowskiej, prawdopobnie z zaczadzenia; zwłoki odstawiono po oględzinach przez lekarza miejskiego celem obdukcyi policyjnej do trupiarni głównego szpitala.

— **Na pogorzelców gminy Rudy** wpłynęły do c. k. starostwa w Złoczowie datki w kwocie 5 zł. 80 ct., która to kwota odesłaną została na ręce c. k. starostwa w Złoczowie.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Wiedniu przeor Zgromadzenia Braci Miłosierdzia, ks. Wunibald Trunner, wielce zasłużony na polu humanitarnem i niedawno przez Radę miejską stolicy odznaczony złotym medalem Zbawiciela, przeżywszy lat 56; w Meklenburgu wielko-książęcy minister stanu hr. Bassewitz.

— **Południowo sławiańska Akademia** w Zagrzebiu, na posiedzeniu w tych dniach odbytem, wybrała ponownie prezydentem swoim p. Racski'ego.

— **Wspaniałe freski** Michała Anioła, zdobiące kaplicę Sykstyńską, jak donosi *Italie*, mocno w ostatnich czasach ucierpiały, zwłaszcza na stropie kaplicy, która z tego powodu odtąd ma być dla większych ceremonij zamkniętą.

— **Z Madrytu** donoszą o wielkich przygotowaniach do posiedzenia Kortezów, na którem królowa-regentka ma złożyć przysięgę konstytucyjną. Pod baldachimem umieszczono stół, a na nim krucyfiks, ewangelię i wszystkie insygnia monarsze. Tron ustawiono po za fotelem prezydenta. Infantki hiszpańskie stać będą po lewej stronie tronu. Za królową staną najwyżsi dygnitarze dworu; ciało dyplomatyczne zajmie osobną trybunę. Deputacya, złożona z senatorów i deputowanych, oczekiwać będzie na królowę u wejścia do gmachu. Gdy królowa wejdzie, prezydent wezwie ją do złożenia przysięgi, a wówczas królowa uklęknie i z ręką na ewangelii powie: „Przysięgam, iż będę wierną konstytucyi i prawom Hiszpanii“. Po wypowiedzeniu tych słów, królowa powstanie, wejdzie na tron i odczyta orędzie.

— **Śnieg w Sycylii.** W liście z Palerma do dziennika *Persev.*, z dnia 12 b. m., czytamy: „Od dwóch dni mamy tu okropne powietrze. Krzepniemy z zimna. Ulice, pola w około miasta, pokryte śniegiem“. — O zamieciach śnieżnych donoszą także z Katanii i Mesyny.

— **Ferdynand Lesseps,** który w roku bieżącym skończył lat ośmdziesiąt, został w tych dniach po raz dwunasty z rzędu ojcem. Pani Lesseps powiła szczęśliwie córeczkę.

— **Wspaniały pałac** na rzece Skaldzie wybudował sobie hr. Maurycy Chastel w Holandyi. Dom ten, w kształcie wielkiego okrętu, t. zw. „pływający zamek“ wybudowany wielkim kosztem i bardzo gustownie ozdobiony, zgorzał do szczętu. Hr. Chastel i jego służba ledwie z życiem ujść zdołali.

— **Katastrofa w Plymouth.** W dzielnicy staromiejskiej w Plymouth, jak nam doniosła depesza, wybuchł w nocy na niedzielę pożar, w którym kilkanaście osób utraciło życie. Widownią nieszczęścia był dom, zamieszkały przez wiele ubogich rodzin, a mimo usilnego ratunku, z 31 mieszkańców 13 znalazło śmierć w płomieniach. Pomiędzy ofiarami była niejaka pani Foss z siedmiorgiem swoich dzieci. Ojciec nieszczęśliwej tej rodziny ratował się wyskoczeniem przez okno na ulicę, odniósł przytem jednak tak ciężkie skaleczenie, że wątpią, żeby mógł być utrzymany przy życiu.

— **Solide comme le Pont-Neuf!** mówiono od lat przeszło dwiestu w Paryżu, a oto w tych dniach smutna rzeczywistość zadała kłam owemu przysłowiu. Jedna część mostu na Sekwanie, zwanego Pont-Neuf, którego budowa ukończoną została za czasów Henryka IV w r. 1602, zarysowała się nagle i zawaliła. Natychmiast przedsięwzięto środki ostrożności celem zapobieżenia dalszemu upadkowi wspaniałego mostu i rozpoczęto roboty restauracyjne. Ale odtąd przysłowie straciło już zupełnie na znaczeniu.

— **Arcydzieło Rafaela**: *Les Trois Grâces*, o którego nabyciu przez księcia d'Aumale za 625.000 fr. donosiliśmy w ostatnim numerze, pochodzi prawdopodobnie z czasu, gdy Rafael przybył do Sienny dla wykonania fresków katedry tamtejszej. Było to zatem około r. 1506. Obraz ten należał do zbioru Borghese w Rzymie, aż do czasów rewolucyi, a następnie został nabyty przez malarza Thomasa Lawrence, i od niego przeszedł do galeryi lorda Dudley, zmarłego niedawno w Londynie. Obraz ten ma 18 centymetrów długości, a 320 centymetrów całej powierzchni. Dzienniki francuskie obliczają, iż książę d'Aumale, płacąc 625.000 fr. za całość, zapłacił 2000 fr. za każdy centymetr kwadratowy!

— **Ludność miasta Poznania.** W dniu 1 grudnia naliczono w Poznaniu 64.776 osób, a to 29.807 płci męzkiej, 34.967 płci żeńskiej; nadto 3401 osób w koszarach i wojskowych gmachach, tak, że ogółem liczył w tym dniu Poznań mieszkańców 68.177. Liczba zamieszkałych w Poznaniu osób wynosi ogółem

63.805, nie licząc w to ludności, zamieszkałej w wojskowych gmachach, a razem z nią 67.206 osób. Wzrost ludności w ciągu 5 lat, od 1 grudnia 1880 r., wynosi 2464 osób czyli 3.75 procent (przecięciowo $^3/_4$ proc. rocznie.)

— **Andrea Maffei.** Korespondent rzymski *Gaz. Warsz.* poświęca zmarłemu niedawno, słynnemu poecie włoskiemu następujące wspomnienie: Włochy poniosły znowu dotkliwą, niepowetowaną stratę w jednej ze swych najdawniejszych, a europejskich znakomitości. Po Prati'm, po Mamiani'm, zszedł znowu w piątek z tego świata Jędrzej Maffei, głośny poeta, naj pierwszy tłómacz we Włoszech, a może i w Europie. Hrabia Jędrzej Maffei, senator królestwa włoskiego, należący do starej szlachty włoskiej, urodził się w Trentinie, w dobrach rodzinnych nad jeziorem Garda w r. 1798 i w piętnastym roku życia ogłosił swój przekład sielanek Gessner'a, który powszechną zwrócił uwagę na tego chłopaka tak hojnie udarowanego przez muzy, jak wówczas mawiano mającego już takie poczucie formy, takie mistrzowstwo we władaniu najśpiewniejszym z żyjących języków. Wkrótce potem młody Jędrzej ziścił nadzieje, jakie w nim pokładano, i wsławił się prześlicznemi przekładami *Wilhelma Tell'a* i *Wallenstein'a* Schiller'a, *Fausta* Gothe'go, *Raju* Milton'a, *Miłości anielskich* Moore'a, *Messyady* Klopstock'a. Shakespeare i Byron znaleźli w Jędrzeju Maffei'm niezrównanego tłumacza. Do Mickiewicza wziął się zapóżno; chciał się po polsku uczyć i od roku do roku tę naukę odkładał. Zamierzał pod koniec życia przełożyć na włoskie *Wallenroda* i *Dziady*, ale nie ziścił nigdy tego zamiaru. Kilka tylko drobniejszych poezyj wieszcza naszego, przetłómaczył przy pomocy przyjaciół Polaków; ale śmiało rzec można, że w żadnym europejskim języku Mickiewicz nie ma takiego tłómaczenia. Maffei był niezmiernie miłym i uprzejmym w prywatnych stosunkach. Był to niegdyś jeden z najprzystojniejszych mężczyzn swego czasu i ślady tej piękności zachowywał do późnych lat w ślicznych rysach, w wyniosłej postaci, w ognistych, pomimo dziewiątego krzyżyka, oczach, w długich, jak śnieg białych włosach. Ruchy i mowa pozostały u niego młodzieńczemi aż do ostatnich chwil. Miłowano go powszechnie, bo był pełen prostoty i serdeczności, a nie miał w sobie zgoła dziwactwa, dzikości i dumy, i pozowania na wieszcza, niepojętego od współczesnych, jak to się zwykle po tamtej stronie Alp zdarza. Cechowała go chrześcijańska pokora, choć wszyscy się zgadzali na to, że nikt tak po mistrzowsku nie władał w naszym wieku językiem Tassa i nieograniczona miłość bliźniego.

— **Wystawa nieustająca** dzieł sztuki otwarta jest codziennie rano i po południu w lokalnościach pierwszopiętrowych domu pod l. 10 przy ulicy Teatralnej (plac św. Ducha).

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank Rolniczy we Lwowie.
(Ulica Karola Ludwika l. 1)

Dnia 18 grudnia 1885.

Ceny à 100 kilo — *loco* Lwów.

Pszenica	gotowa .	5·75	6.75
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Żyto	gotowe .	5·—	5·40
usposobienie	. . .	—·—	—·—
Owies	obroczny	5·50	6·25
usposobienie		—·—	—·—
Jęczmień		5·25	7·—
usposobienie			
Rzepak nowy	. . .	9·50	10.25
usposobienie dobre			
	do nasienia	—·—	—·—
Groch	do gotow.	6·—	9·—
	obroczny	—·—	—·—
Wyka	. . .	4·50	5 75
Bobik	. . .	—·—	—·—
Hreczka	.	5·75	6·50
Kukurudza	.	—·—	—·—
usposobienie			
Chmiel za 56 kl.		—·—	—·—
usposobienie			
Koniczyna	czerwona	30·—	42·—
	biała	—·—	—·—
	szwedzka	—·—	—·—
Spirytus za 10.000 lt. prct.		—·—	—.—

Usposobienie w handlu zbożowym niezmiernie mdłe z powodu nadchodzących świąt Produkta olejne tylko utrzymują się w cenie.

Uwaga. Bank rolniczy utrzymuje na składzie i w magazynach swoich, owies, chmiel, przyjmuje zamówienia na maszyny rolnicze.

* **Lwowsko Czerniowiecka kolej żelazna.** *Presse* pisze: Gdy rok 1885 był w ogóle niezbyt korzystnym dla przedsiębiorstw kolejowych, a większa ich część wykazuje ubytek w dochodach, położenie kolei lwowsko-czerniowieckiej, jest tak korzystne, iż, jak się dowiadujemy, można już dzisiaj uważać dywidendę w wysokości 6 zł. 50 ct., ewentualnie 13 złr. za zapewnioną. Liczą też na to, iż ogólna cyfra, jaka będzie do rozporządzenia, nie ustąpi bynajmniej takiej cyfrze z roku 1884, skutkiem czego pozostanie jeszcze, po wypłaceniu powyższej dywidendy znaczne *soldo*, co do którego przeznaczenia nic dotychczas nie postanowiono. Gdy mianowicie w roku zeszłym uchwalono na budowę kolei lokalnych 370.000 zł., obecnie taki wydatek nie jest potrzebny, albowiem, ile się odnosi do roku 1886, został już zupełnie pokryty, przyczem uzyskano także kapitał na budowę przestrzeni Lwów Bełzec, wynoszący milion zł. Walnemu zebraniu akcyonaryuszów będzie przeto pozostawionem, na jaki cel ma być użyta nadwyżka, która pozostanie po wypłaceniu dywidendy.

* **Lwowska Izba adwokatów.** Na walnem posiedzeniu lwowskiej izby adwokatów odczytano sprawozdanie, z którego pokazuje się, iż do izby tej należy adwokatów 147, z których 82 jest we Lwowie. Uchwalono dalej budżet na r. 1886, wedle którego datki na Izbę pozostały w dotychczasowej wysokości. Przyjęto też memoryał do Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie kollokacyi należytości rządowych przy przedażach egzekucyjnych nieruchomości i wybrano do Wydziału w miejsce dr. Berlinera, który dla choroby zrezygnował, dr, Jekelesa. Wybory do Izby dyscyplinarnej w miejsce ustępujących z rządu pp. Horwata, Krzyżanowskiego, Waldmana, Tilla i Świejkowskiego nie zupełnie się powiodły, ponieważ tylko jeden członek p. Horwat uzyskał absolutną większość głosów 28 na 51 głosujących. Z tego powodu uchwalono odbyć ponowne posiedzienie.

* **Wystawa elektryczna w Petersburgu.** *Pol. Corr.* donosi, iż otwarcie tej wystawy oznaczone pierwotnie na 13 b. m., zostało odroczonem do 27 b. m.

* **Kolej Karola Ludwika.** Od 11 do 20 listopada b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 173.432 złr 76 cnt, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 49.212 złr. 47 cnt, na kolei lokalnej Jarosław-Sokal w sumie 6.730 złr 2 cnt., ogółem 229.375 złr. 25 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 205.194 zł. 53 cnt., na drugiej 68.365 złr. 78 cnt., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 4.439 złr. 56 ct. ogółem 277.999 zł. 87 ct. Od 1 stycznia zaś do 10 listopada bież. roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 5,474.204 zł. 44 ct, na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 1,585.161 zł. — ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 149.829 zł. 18 ct., ogółem 7,209 194 zł. 62 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 6,726.684 zł. 68 ct., na drugiej 1,754.851 zł. 43 ct., a na kolei lokalnej Jarosław Sokal 71.656 zł 66 ct., ogółem zaś 8,553 192 zł. 77 ct.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

XIV posiedzenie zagaił dzisiaj Marszałek krajowy, dr. M. Zyblikiewicz o godzinie 12 min. 18 z południa.

Marszałek zawiadamia Izbę, że ukonstytuowała się komisya gorzelniana, wybierając przewodniczącym posła Polanowskiego, zastępcą Jaworskiego, a sekretarzem Szeptyckiego

JE. Minister Dunajewski otrzymał 4-tygodniowy urlop.

Petycye, których liczba wynosi już 735, przekazano właściwym komisyom.

Z porządku dziennego pos. Skałkowski przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunku funduszu propinacyjnego za r. 1883 z wnioskiem przyjęcia tego sprawozdania do wiadomości. Bez dyskusyi przyjęto ten wniosek.

Poseł Kazimierz hr. Badeni przedłożył sprawozdanie komisyi budżetowej o zamknięciu rachunków 35 funduszów samoistnych (niedotowanych) budżetem nieobjętych za r. 1883 — z wnioskiem przyjęcia sprawozdania do wiadomości i z dalszym wnioskiem, mocą którego wzywa Sejm Wydział krajowy, ażeby w zamknięciu rachunkowem tych funduszów przedstawiał rzeczywisty przyrost majątku zakładowego i rzeczywiste dochody i wydatki majątku obrotowego, zaś obrót kasowy osobno uwidoczniał. Bez dyskusyi przyjęto.

Poseł A. Skrzyński przedłożył sprawozdanie komisyi górniczej, o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie spraw górniczych, z wnioskiem wstawienia do budżetu na r. 1886, ogólnej kwoty 9900 zł. na badania głębszych pokładów ziemi, na wydanie atlasu geologicznego, badania geologiczne kraju, na studya przeróbki nafty i t. d.

Po krótkiej dyskusyi, w której poseł Majer proponował wstawienie kwoty 2.000 zł. na wydanie atlasu geologicznego kraju, zamiast kwoty 1.000 złr., proponowanej na ten cel przez komisyę górniczą — przyjął Sejm wnioski rzeczonej komisyi; wniosek dr. Majera upadł.

Godzina 1 z południa; toczy się rozprawa nad wnioskami komisyi kultury krajowej o przyznanie Towarzystu kółek rolniczych subwencyi w kwocie 1.000 zł.

Na członka Wydziału krajowego głosowało 64 posłów z mniejszych posiadłości. Poseł Bereznicki otrzymał 44 głosów, Siengalewicz 14 głosów, a 6 kartek było białych. Wybrany tedy członkiem poseł Teofil Bereznicki.

Godzina 2 z południa, odbywa się wybór zastępcy członka Wydziału krajowego.

Budap. Cor. pisze: Według najnowszej decyzyi Najd. rodzina cesarska zamierza przepędą święta Bożego Narodzenia w Gödöllö. Prawdopodobnie przybędzie także na wilię do Gödöllö Najd. Cesarzewiczowstwo.

Dnia 28 b. r. Jego Ces. Mość będzie udzielał publicznych posluchań w zamku królewskim w Budzie.

Naj. Pan polecił d. 18 b. m. przez swojego generał-adjutanta bar. Mondla wyrazić kondolencyę posłowi portugalskiemu wicehrabiemu Valmorowi z powodu zgonu króla Ferdynanda.

Najd. Cesarzewicz Rudolf udzielał dnia 18 bm. licznych posłuchań. Tegeż dnia o godzinie 5 wieczorem odbył się u Jego Ces. Wysokości obiad na 16 nakryć. Pomiędzy innymi otrzymali zaproszenie wspólni ministrowie hr. Kalnoky, generał hr. Bylandt Rheidt, Kallay, dalej ministrowie: hr. Taaffe, bar. dr Ziemiałkowski, hr. Falkenhayn, generał hr. Welsersheimb, baron Pino, bar. Prażak, dr. Gautsch, baron Orcsy.

Najd. Arcyksiążę Albrecht powrócił z Arco do Wiednia.

Najd. Arcyks. Rainer wraz z swoją małżonką Najd. Arcyks. Maryą przybył na zimowe mieszkanie do Wiednia.

Prezes gabinetu hr. Taaffe z powodu zaziębnienia zmuszonym był przez dwa dni nieopuszczać mieszkania i skutkiem tego też nie mógł przybyć na obiad do Najd. Cesarzewicza.

Presse dowiaduje się, iż zastępcą szefa sztabu generalnego, która to posada została opróżnioną przez powołanie generała Cornaro na namiestnika Dalmacyi, ma być mianowany generał porucznik Daublesky-Sterneck, obecnie dyrektor szkoły wojennej.

Nowy szef sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, hr. Enzenberg, przybył przedwczoraj z Gracu do Wiednia dla objęcia urzędowania.

P. Minister wyznań i oświaty, dr. Gautsch, wydał do wszystkich krajowych władz szkolnych dwa rozporządzenia w sprawie książek i podręczników szkolnych oraz bibliotek szkolnych. W pierwszem rozporządzeniu zarządza p. Minister, aby unikano wszelkiej niedotrzebnej zmiany podręczników i nie narażano uczniów ewentualnie rodziców na koszta, w drugiem poleca poddanie ścisłej rewizyi wszystkich bibliotek szkolnych i usunięcie z nich książek, które mogą obudzić pewne wątpliwości, iż treść ich nie da się pogodzić z patryotycznem, religijnem poczuciem moralności. To same odnosi się także do dzieł, które mają być w przyszłości przyjęte do bibliotek szkolnych. Oba rozporządzenia podamy jutro w dosłownem brzmieniu.

Przedwczoraj odroczył się Sejm czeski do 4 stycznia, a Sejmy Górnej Austryi, Styryi i Karyntyi do 7 stycznia. Sejm morawski odbył przedwczoraj dwa posiedzenia, a w Sejmie tyrolskim zapowiedziano ostatnie posiedzenie na dzień jutrzejszy.

Z Warszawy donoszą, iż w wielkim procesie socyalistycznym, jaki się tam toczy przed sądem wojennym, wniósł prokurator o zastosowanie kary śmierci przeciw 26 oskarżonym.

Niemiecka Rada związkowa przyjęła projekta ustaw o opodatkowaniu cukru i o rozszerzaniu zabezpieczenia na osoby zatrudnione przy gorspodarstwie rolnem i leśnem.

Według *Germanii* sprawa wydalań cudzoziemców z Prus stanie na porządku dziennym parlamentu zaraz po feryach świątecznych a to tem pewniej, iż centrum pragnie, aby wniesiona interpelacya była bezwarunkowo przedmiotem gruntownych i wyczerpujących rozpraw.

Dzisiaj przybędzie do Berlina brunszwicki minister stanu, hr. Görtz-Wrisberg, i generałmajor Wachholz celem zawarcia konwencyi wojskowej pomiędzy Prusami a Brunszwigiem. Konwencya ta będzie zupełnie taką samą, jaka istnieje już pomiędzy Prusami a innemi państwami związkowemi.

Z Watykanu donoszą do *Pol. Corr.* o urządzeniu przez Stolicę św. w Egipcie środkowym prefektury apostolskiej, która w braku włoskich księży została obsadzoną francuskimi misyonarzami.

Watykan otrzymał obszerne relacye o ponownych rzeziach chrześcian w północnej Kochinchinie.

Z Madrytu otrzymała *Köln. Ztg.* telegram następującej treści: Pułkownik Henryk de Bourbon, książe Sewilli, który w tych dniach był komendantem straży pałacu królewskiego, nie został, jak zwykle, przyjęty przez królowę, która się czuła znużoną. Rozgniewany tem, dopuścił się w obecności wielu oficerów wyrazów obrażających królowę i zaczął wydawać rozkazy, których nie usłuchać, uważali oficerowie za swój obowiązek. Skutkiem tego zajścia, które wywołało ogólne oburzenie, został pułkownik usunięty ze służby.

Z kół serbskich piszą do *Polit. Corresp.*: „Dziwny stan na widowni boju, który nie jest zawieszeniem broni, ani też rzeczywistą akcyą, trwa i nadal, a jedyna nadzieja zakończenia go, opiera się tylko na komisyi europejskiej, którą uchwaliły wysłać Mocarstwa. Rząd serbski, jak to urzędownie oświadczył, podda się rozstrzygnięciu komisyi, pod warunkiem, że i Bułgarya poddanie się swoje z góry zapowie. Ale ta dotychczas nie uczyniła tego. Przeciwnie, rząd książęcy poczynił zastrzeżenia, z których nie wynika, żeby miał ochotę poddać się uchwałom komisyi. Dopóki stan taki trwa, nie istnieje i dla Serbii konieczność bezwarunkowego zaakceptowania uchwał, podyktowanych przez komisyę wojskową. Wynik zatem działalności delegatów europejskich, zależnym jest od postawy głównej kwatery bułgarskiej. Wobec takiej sytuacyi, nic dziwnego, że ze strony serbskiej poczytują za akt przezorności dalsze uzbrojenia. Intendentury i ministerstwo wojny zajęte są w istocie gorliwie zaprowiantowaniem armii niszawskiej i naddunajskiej. Postawa narodu jest pełna otuchy, a ofiarność nie ostygła. Chociaż jedna część ludności męzkiej znajduje się pod bronią, podatki wpływają mimo to do skarbu regularnie, a minister skarbu nie użył z pożyczki wojennej, więcej niż 40 proc. Stan funduszów w kasach nie zmniejszył się, ale wzmógł się raczej.“

Posiedzenia Izby włoskiej odroczone zostały do 18 stycznia.

Moniteur de Rome zapewnia, że pomimo sprzecznych pogłosek o zdrowiu Papieża, Leon XIII cieszy się obecnie tak dobrym stanem zdrowia, jak nigdy przedtem.

Francuskiej Izbie deputowanych rozdano w sobotę księgę żółtą o Chinach; zawiera ona wszystkie akta, które przedkładano komisyi tonkińskiej.

Reprezentant francuski Cogordan donosi z Szangaju o rozpoczęciu rokowań z Chinami w sprawie traktatu handlowego.

Monde dowiaduje się, że hr. Paryża, pomimo rezerwy, jaką zajął w polityce, osobiście jednak nie zgadza się z ewakuacyą Tonkinu i wyraził ubolewanie, że wielu jego przyjaciół zajęło w tej sprawie fałszywą pozycyę.

Izba unieważniła wszystkie wybory departamentu Landes. Poseł Mackan z prawicy żądał w skutek tego, ażeby rząd rozpisał jak najprędzej wybory uzupełniające, podnosząc, że skoro się ma zebrać kongres dla wyboru prezydenta, to zgromadzenie narodowe powinno być kompletne. Minister Goblet przeczył, żeby istniała taka konieczność, a w końcu oświadczył, że kongres zbierze się dnia 28 grudnia w poniedziałek.

Donoszą z Londynu do *Pol. Corr.*, że naczelna komenda angielskiej armii okupacyjnej w Egipcie wniosła przedstawienie do rządu angielskiego z zażaleniem na dzienniki egipskie, które systematycznie rozsiewają niepokojące pogłoski o Sudanie. Komenda proponuje zarządzenie stanu oblężenia, podnosząc, iż w samym Egipcie pozwalają władze na agitacye przez agentów z Sudanu. Wątpią, żeby rząd angielski zgodził się na propozycyę, gdyż wymagałoby to znacznego pomnożenia armii okupacyjnej w Egipcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 21 grudnia. Z powodu ponownych wypadków cholery w okręgu Wenecyi, zarządzona została ze strony rządu rewizya sanitarna przy zmianie wagonów na stacyi w Pontafel.

Berlin, 21 grudnia (*Tel. pr.*) W szybie kopalni w Gouley pod Mosbach, w pobliżu Akwisgranu, nastąpiła wczoraj skutkiem wybuchu gazów straszna katastrofa, przyczem 19 osób zostało częścią zabitych, częścią odniosło ciężkie uszkodzenia.

Wypadki na półwyspie Bałkańskim.

Sofia, 21 grudnia. Według *Agence Havas* nota bułgarska oświadcza, iż rząd przyjmuje rozstrzygnięcie międzynarodowej komisyi wojskowej, stawi jednak za warunek, ażeby wojska serbskie opuściły Bułgaryę, a wojska bułgarskie, żeby utrzymały obsadzenie Pirotu aż do zawarcia pokoju. Nota powołuje się na pismo wielkiego wezyra i oświadczenie słowne agenta Austro-węgierskiego, które to obydwa oświadczenia uznają, że osiągnięte ze strony Bułgaryi przez powodzenia wojskowe pozycye powinny być uwzględnione.

Międzynarodowa komisya wojskowa przybyła wczoraj o godzinie pierwszej, a delegat turecki Szakir basza wieczór, do Pirotu. Prace komisyi rozpoczną się dziś rano; mniemają, że pobyt komisyi nie potrwa długo.

Praga, 21 grudnia. (*Tel. pr.*) *Narodni Listy* dowiadują się, że wojska serbskie pierwej poczną wycofywać się z Bułgaryi, niż wojska bułgarskie z terytoryum serbskiego, ponieważ Widdyń oddalonym jest od granicy serbskiej o 50 kilometrów, natomiast oddalenie Pirotu od granicy bułgarskiej wynosi zaledwie 15 kilometrów, a Serbowie nie mogą dłużej pozostawać na obcem terytorym, jak Bułgarowie. Po zawarciu zawieszenia broni odbędzie się rewia wojsk serbskich i bułgarskich, na której członkowie międzynarodowej komisyi wojskowej mają być obecni, w otoczeniu obu naczelnych dowódców.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**.

W Teatrze hr. Skarbka

W poniedz. dnia 21 grudnia 1885.

Małomieszczanie

(Les Bourgeois de Pont-Arcy)
komedya w 5 aktach Wiktoryna Sardou.

Początek o godzinie 7mej. wieczorem.

Przyjechali do Lwowa

dnia 21 grudnia 1885.

Hotel George'a

Pp. J. Kieszkowski z Łuki. K. Sobański z Rossyi. H Szeliski z Kombornic. A Podoski z Rossyi. dr. E. Łobański z Przemyśla.

Hotel Francuski

Pp. L. Kosiebrodzki z Krakowa. J. Roguski z Strussowa. A. Schultheis z Charkowa. H. Weiser z Sassowa. D. Mayersonn z Odessy. A Kohnstein z Berna. G. Pierre z Wiednia. T. Kraus z Wiednia.

Hotel Europejski

Pp. F. Kohn z Wiednia. J. Firscher ze Stryja. H. Pfautz z Skolego

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 35 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 25 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze**: o godz. 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz. 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa. Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godzinie 7mej m. 30 z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Telegrafowany kurs wiedeński

Wiedeń, 19 grudnia 1885, godzina 1 min. 45 Alp. Tow. gorn. 33 50, Węg. akcyi. kredyt. 299 25, Akcye anglo-austr 103·7 Akcye banku Union 77·80 Akcye kolei Karola Ludwika 226·25, Akcye kolei północnej 232 50 Akcye kolei południowej 133 25 Akcye kolei Alföld 183·50, Akcye kolei Elżbiety 275·80, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 226 25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 173·25, Wiedeńskie losy 125·50. Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 88 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103·75. Losy regulacyi Cisy 123.10, Losy tureckie —·—, Węgierska ręta 99·65, Akcye banku związkowego 105 25, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·23.50, Węgierskie losy 117·25, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 19 grudnia 1885 r. godzina 5 minut 38. Akcye kredytowe 294 70, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 226·25, Południowa —·—, Renta papierowa 82 85, Galic. listy zastawne 101 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 21 grudnia 1885 r., godz. 10 min. 35, Akcye kredytowe 294·50, Anglo-Austr. —·—, Unionbank 77 50, Kolej Karola Ludwika 226·25, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, 6% listy zastawne banku krajowego 91·75, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 90·25, Napoleondor 10.— , Rubel papierowy 1.23·50, Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 19 grudnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. —·— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 zł. Budapeszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 8·04 do 8·05 zł., rzepak (sierpień—wrzesień —·— —·— zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień—maj) 154·25 do — żyto —·— m., spirytus 40·10 olej rzepakowy —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż: mąki 159 kilogr. 46·30, fr olej rzepakowy —·— fr., spirytus —·—, fr. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spirytus —·—, kukurudza —·—. Kolonia: Pszenica —·—

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia) w miejscu 12 złr.; **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 złr.**, miesięcznie (od 1go do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą; pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcya *Gazety Lwowskiej* pragnąc wprowadzić w dziale fejletonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozawiązywała liczne stosunki z pierwszorzędnymi pisarzami polskimi, i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. Oto szereg autorów, których prace: powieści, nowelle, szkice, obrazki, zamieszczane będą w roku 1886, w fejletonie Gazety: Alces, Piotr Jaxa Bykowski, Kazimierz Chłędowski, Hajota, dr. Antoni J. Zygmunt Kaczkowski, Jan Lam, Henryk Lisicki, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i wielu innych. W tece redakcyjnej posiadamy już wiele cennych manuskryptów, że tu wymienimy tylko: Kazimierza Chłędowskiego: „Dwie wizyty w Anglii", i dra Ant. J. „Wspomnienia uniwersyteckie".

W „Przewodniku naukowym i literackim" dodatku bezpłatnym do *Gazety Lwowskiej* obok rozpraw i szkiców historycznych, „Kazimierza Jarochowskiego, dr. L. Kubali i dra Antoniego Małeckiego, którzy najłaskawiej przyrzekli nam swe prace, zamieścimy już w pierwszych zeszytach 1886 r. wielce interesujący „Pamiętnik księdza Stanisława Chołoniewskiego", opracowany według rękopisu przez dr. Antoniego J. oraz cenną rozprawę Kazimierza Chłędowskiego p. t. „Dawni Mistrze", wrażenia z Belgii i Hollandyi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 19 grudnia 1885.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
		walutą		austr.	
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	225	50	229	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		225	25	228	50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		273	—	277	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		225	—	230	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	bez kupona bieżącego	99	35	100	35
„ „ „ 4 prc. w. a.		90	40	91	40
„ „ „ 5 prc. okresowe		99	35	100	35
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		87	25	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	50	102	50
„ „ „ 5 pr. w. a.		96	50	97	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .		98	65	99	65
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	bez kupona	53	—	57	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		47	—	51	—
4½ prc. kraj. listy zastawne					
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k		103	—	104	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .		97	—	98	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	50	91	50
5. Losy miasta Krakowa . .		18	—	20	—
„ „ Stanisławowa		25	50	27	50
6. Monety					
Dukat holenderski		5	88	5	98
Dukat cesarski		5	93	6	04
Napoleondor		9	94	10	04
Półimperyał		10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
„ „ papierowy . .		1	22¼	1	24¾
100 marek niemieckich		61	65	62	50
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 18 grudnia 1885.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	82.85	83.—
luty-sierpień	82.85	83.—
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.25	83.40
kwiecień-październik	83.25	83.40
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	127.75	128.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.50	140.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170.—	170.50
„ „ 1864 po 50 złr.	167.75	168.50
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	47.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	156.75	—.—
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881 . .	100.05	100.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	109.20	109.40
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	103.—	104.—
Galicyi	103.70	104.—
Niższej Austryi	107.50	108.25
Siedmiogrodu	103.—	103.50
Węgier	103.—	103.75
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	103.50	104.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	294.50	294.80
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	569.—	573.—
Gal. banku hip po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. . .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	866.—	869.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	468.—	470.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	240.—	240.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2330	2340
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	226.25	226.50
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	225.50	226.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	275.75	276.25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	133.75	134.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	173.25	173.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	53.—	57.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.—	100.50
„ „ „ premiowe po 3 prc.	98.25	98.75
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	100.—
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	—.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.75	100.25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.—	91.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.30	99.70
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.30	99.70
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.75	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. . .	102.60	103.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	102.75	103.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	100.50	101.10
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze . . .	99.50	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.—	100.25
dtto. dtto. (Jarosław Sokal) . .	99.—	99.50
Kol. Lwow.-Czer. Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884 . .	82.—	82.50
z r. 1884 . .	89.25	89.75
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	99.70.	100·20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	180.25	180.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.—	115.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.75	20.25
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.50	19.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	22.25	22.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	43.50	44.25
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.—	39.50
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.50	14.90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.70	8.85
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	56.50	57.—
St. Genois po 40 zł. m. k. . . . : .	53.25	53.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	132.50	133.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	69.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	29.50	30.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	38.25	38.75
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	126 15	126.35
Paryż za 100 fr.	49.97.50	50.02.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.99.—	6.01.—
„ pełnej wagi	5.96.—	5.98.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.99.50	10.00.50
Rossyjski imperyał	10.32.—	10 34.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—
Bank krajowy.		
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91,50	92.50

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 19 grudnia 1885.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	82	90
„ „ „ w srebrze . .	83	15
Renta w złocie	109	20
5 prc austr. renta marcowa	100	20
Akcye banku wiedeńskiego	866	—
„ „ kredytowego	294	75
Londyn	126	20
Srebro		
Napoleondor	10	——
Dukat cesarski men.	5	99
100 marek niemieckich	61	95

Licytacye.

L. 10507. (7921 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 126 złr. 31 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 28 w Stupkach położonej, Prokopa Czaczka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi, dnia 25 stycznia, 26 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 400 złr. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.
Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 9442. (7990 3—3)
Na zaspokojenie pretensyi kołomyjskiej kasy oszczędności w kwocie 279 złr. w. a. z pn., przeprowadzoną zostanie licytacyjna sprzedaż należącej do dłużnika Izaka Michla Stemplera realności pod l. k. 37 w Kołomyi, na przedmieściu Śniatyńskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech na dzień 25 stycznia, 23 lutego i 23 marca 1886, zawsze o godzinie 10 zrana w B. IV wyznaczonych terminach, a to przy dwóch pierwszych za lub wyżej, a przy trzecim także poniżej ceny szacunkowej 1200 złr. w. a.
Wadyum wynosi 120 złr. w. a.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Milgrom.
Sąd obwodowy.
Kołomyja, 29 października 1885.

L. 5476. (8025 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach uwiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hipot. we Lwowie w kw. 793 złr. 80 ct. i 793 złr. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w tut. sądzie publiczna przymusowa sprzedaż powyższej ex majori 14000 złr w. a. pochodzącej pretensyi z pn. za hipotekę służących realności pod l. k. 501, 502 i 329 w Zaleszczykach położonych, wedle Dom V pag. 451 n. 1 pag. 452 n. 1 haer., tudzież F. V 1 haer. pag. 259 n. 5 haer. Schlomy Rosenzweiga własnych, pod następującemi warunkami:
1. Licytacya ta odbędzie się w trzech terminach dnia 29 stycznia, 5 marca i 5 kwietnia 1886 o godzinie 10 rano, na których realności te tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być mogą.
2. Cena szacunkowa wynosi 28000 złr. w. a.
3. Wadyum 10 prc. t. j. 2850 zł. w. a.
4. Gdyby rzeczone realności na tych terminach w podany sposób sprzedane nie zostały, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych wyznacza się termin na dzień 5 maja 1886 o godzinie 10 rano z tem, iż niestawający na terminie wierzyciele za przystępujących do wniosków stawających uważani będą.
Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Berischa Kriss, tudzież dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowionym został kurator dr. Schrenzel w Zaleszczykach.
Wyciągi hipoteczne i bliższe warunki licytacyjne mogą być w tus. registraturze przejrzane.
C. k. sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 29 lipca 1885.

L. 3360 (7968 3—3)
W dniach 26 stycznia 1886 i 23 lutego 1886, o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod nr. k. 64 objętej, wykazem hipotecznym 120 i niewydzielonej połowy realności bez nr. k. objętej hipotecznym 121 księgi księgi gruntowej Krynicy Stefana Jakóbowskiego własnych w Krynicy, powiecie starostwa Drohobyckiego położonej, na podstawie wierzytelności Mikołaja Boberskiego w kwocie 200 złr.
Do ułożenia warunków ułatwiających termin w sądzie na 26 marca 1886, o godzinie 10 rano.
Cena wywołania 1167 złr 50 ct.
Wadyum 116 złr. 75 ct.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin z Medenic.
Medenice, 30 czerwca 1885.

L. 3361. (7969 3—3)
W dniach 26 stycznia 1886, 23 lutego 1886 i 26 marca 1886 o godzinie 10 rano, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż Iwana Tretiaka „Tymków" własnej niewydzielonej połowy realności pod nr. 40 w Krynicy w powiecie starostwa Drohobyckiego położonej — na zaspokojenie wierzytelności ks. Mikołaja Boberskiego w kwocie 156 złr. a to na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.
Cena wywołania 688 złr. 59 ct.
Wadyum 68 złr. 85 ct.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Jan Dumin w Medenicach.
Medenice, 22 czerwca 1885.

L. 9707. (8344 3—3)
Celem zaspokojenia sumy 138 złr. 17 ct. z pn. od Ignacego i Maryanny Szafranów towarzystwu zaliczkowemu w Krzeszowicach się należącej, odbędzie się w dniach: 25 stycznia 1886, 25 lutego 1886 i 26 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym licytacya posiadłości pod l. k. 59 w Libiążu małym dłużników własnej.
Cena wywołania 775 złr w. a.
Wadyum 75 złr.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Chrzanów, dnia 21 września 1885.

L. 8478. (7929 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 150 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie: ciała hipot. wyk. hip. l. 96 Anny Io Szkuratowej, IIo Hnatowiezowej, ciała hipotecznego wyk. hip. l. 23 małoletnich Julii i Iwana Horbalów na dzień 18 stycznia, 15 lutego i 16 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 17 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 715 złr. w. a.
Wadyum 71 złr. 50 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Neumana w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tut. registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, d. 21 października 1885.

L. 7497. (7931 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 200 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bodakach położonych, a mianowicie:
a) wyk. hip. l. 4,
b) $^1/_6$ części ciała hipot. wyk. hipot. l. 5 objętych, Andrzeja Druciaka własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1986, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 420 złr.
Wadyum 42 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Karola Neumana.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, d. 15 października 1885.

L. 9741. (8068 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 19 stycznia i 19 lutego 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 19 marca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności l. 228 według wyk. hip. 435 gminy kat. Babińce, Barbary Suchej własnej, na rzecz Chaskla Goldschlaga pto 10 złr. z pn.
Cena wywołania 173 złr.
Wadyum 17 złr. 30 at.
Resztę warunkow, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.
Rohatyn, d. 6 października 1885.

L. 15228. (7806 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w celu ściągnięcia trzech rat po 906 złr. 25 ct. z pn., z pierwotnej pretensyi 25.000 złr. z pn., na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego, odbędzie się dnia 28 stycznia i 25 lutego 1886 o godzinie 10 przed południem, egzekucyjna sprzedaż I. schedy dóbr Czernichowce i Wierniaki, wedle wyk. hip. l. 367 kar. B. poz. 25, 26, 27 i 28, Zygmunta Reinspergera własnej.
Cena wywołania poniżej której dobra te na pierwszych 2 terminach sprzedane nie będą, wynosi 50.000 złr. w. a.
Wadyum 5000 złr.
Gdyby rzeczone dobra w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tejże ceny sprzedane nie zostały, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków po myśli § 148 post. sąd. wyznacza się termin na 11 marca 1886 o godzinie 10 przed południem z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako przystępujący do większości głosów stawających uważani będą.
Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.
Nieznanych z życia i miejsca pobytu Elżbietę i Franciszka Donata 2 im Piątkowskich, zawiadamia się na ręce ustanowionego kuratora adw. dra Sternklara.
Dla wierzycieli, którzyby po dniu 7 sierpnia 1885 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegolwi k powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Schmidta, a p. adw. dra Trzcienieckiego zastępcą tegoż.
Tarnopol, d. 31 października 1885.

L. 7326. (7976 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 600 złr. w dniach 22 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886 w sądzie o godzinie 9 rano realność pod l. 32 w Ochojnie górnem Macieja Dudka własnej, przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.
Cena wywołania wynosi 1200 złr.
Zakład 120 złr.
Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi. przeglądnąć wolno w registraturze sądu.
O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 4 października 1885 do hipoteki weszli, do rąk kuratora c. k. notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.
C. k. sąd powiatowy
Wieliczka, dnia 14 listopada 1885.

L. 8931. (7932 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 206 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Bartnem położonych, a mianowicie:
ciała tabularnego wyk. hip. l. 117 objętego, Michała Żurawa własnego;
ciała tabularnego wyk. hip. l. 132, tudzież $^{12}/_{180}$ części ciała tabularnego wyk. hip. l. 130 objętych, Wasyla Szkurata względnie tegoż spadkobierców Maksyma i Iwana Szkuratów własnych, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 23 marca 1886, każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1876 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 1100 złr.
Wadyum 110 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowia się adw. dra Radomyskiego w Gorlicach.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, dnia 26 października 1885.

L. 9015. (7933 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Gorlicach w kwocie 120 złr., publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Pętny położonej, ciało hipoteczne wykazem l. 99 objęte stanowiącej, Leona Dryberaka własnej, na dzień 25 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1886 o 10 godz. rano w Gorlicach, a do ułożenia lżejszych warunków na dzień 24 marca 1886 o godz. 10 rano.
Cena wywołania 250 złr.
Wadyum 25 złr.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adw. dra Radomyskiego.
Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Gorlice, d. 21 października 1885.

L. 6646. (8164 3—3)
Celem przeprowadzenia dozwolonej już tut. sąd. rezolucyą z 30 listopada 1881 l. 5560, egzekucyjnej sprzedaży $^3/_5$ części gruntu Łaz, pod nr. 232/255 na Zasolu w Oświęcimiu położonego, Bernarda i Fani małżonków Wasserbergów własnego, a to na zaspokojenie pretensyi Karola Haempla w kwocie 600 złr. w. a. z pn., wyznacza się termin na dzień 20 stycznia 1886, o godzinie 10 rano, w tutejszym budynku sądowym, na którym jako na trzecim terminie licytacyjnym, sprzedaną będzie.
Cena szacunkowa i wywoławcza 1400 złr. w. a.
Wadyum 140 złr.
Protokół opisania, oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, można przejrzeć w sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Oświęcim, 30 września 1885.

L. 12523. (8202 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 800 zł. w. a. z pn. odbędzie się w trzech terminach a mianowicie, dnia 12 stycznia, 15 lutego i 15 marca 1886 r., każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 50/71 w Tarnowie na Zabłociu położonej, dłużników Józefa Machowicza i Józefa Zimmermana własnej.
Cena wywołania 4700 zł.
Wadyum 470 zł. w. a.
Na wypadek jeżeliby, przy pierwszych trzech terminach licytacyjnych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się termin na dzień 15 marca 1886 r., o godz. 4 po południu, na który wierzyciele hipoteczni stawić się winni, celem ułożenia lżejszych warunków, według których następnie sprzedaż licytacyjna w ponownym terminie rozpisaną zostanie. Głosy nieobecnych przy tym terminie doliczy się do większości głosów wierzycieli, który na termin przybędą.
O tem zawiadamia się strony obie, c. k. urząd podatkowy w Tarnowie, c. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie, tudzież wierzycieli, którym na sprzedaż się mającej realności prawo zastawu przysługuje, zaś ci wierzyciele, którymby niniejsza uchwała z jakichbądź powodów doręczoną być nie mogła, lub w reszcie, którzyby po dniu 18 października 1884 do hipoteki tej realności weszli do rąk kuratora ustanowionego w osobie adw. dr. Malawskiego z zastępstwem adw. dr. Busia.
W Tarnowie, 22 października 1885.

L. 15221. (7878 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza, że w dniach 20 stycznia i 24 lutego 1886 zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze Nr. 13 przymusowa licytacya dóbr Kołodróbka, w powiecie Zaleszczyckim położonych, w wykazie hipotecznym l. 118 jako własność Julii hr. Ostrorogowej zapisanych, na zaspokojenie wierzytelności Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, w kwocie 4500 zł. w. a. z pn.
Dobra te na powyższych terminach nie będą sprzedane poniżej ceny szacunkowej, która wynosi 323.479 zł. 69 ct. w. a.
Wadyum w kwocie 32.350 zł w. a. może być złożone gotówką, albo w książeczkach wkładkowych galicyjskiej kasy oszczędności we Lwowie, albo też w obliczonych wedle ostatniego urzędownie notowanego kursu austro - węgierskich zapisach długu państwowego, obligacyach indemnizacyjnych listach zastawnych austro - węgierskiego Banku, względnie uprzyw. austr. Banku Narodowego, galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego lub c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie.
Bliższe warunki, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.
Dla wierzycieli z miejsca pobytu nieznanych, jako to: dla Hersza Weisselberga, Sabiny Samueli, R Lande i Szymona Frey, dalej dla tych wierzycieli, którym uchwała niniejsza dla jakichkolwiek przyczyn doręczoną by być nie mogła, lub którzyby na dobrach Kołodróbka jakiekolwiek prawa rzeczowe po dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, to jest po dniu 23 sierpnia 1885 uzyskali, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Łuczakowskiego, zaś adw. dr. Kwiatkowskiego mianuje się zastępcą tegoż.
Tarnopol, 27 października 1885.

L. 5123. (7801 3—3)
Dnia 21 stycznia, dnia 18 lutego i dnia 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się w sądzie w tutej. ekzekucyjna publiczna licytacya realności l. k. 32 w Zręczycach Jana Kaczmarczyka i spół. własnej, na pokrycie pretensyi gal. zakładu kredytowego ziemskiego w kwocie 361 złr. 38 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania wynosi 2000 złr.
Wadyum 200 złr. w. a.
Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz p. Bruno Rogalski w Dobczycach.
C. k. sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 30 września 1885.

L. 7634. (7998 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Komarnie podaje do wiadomości, ze celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi od Wasyla i Maryi Smolikiewiczów w kwocie 407 złr. 90 ct. a. w. się należącej, odbędzie się licytacya realności pod lk. 515 st. 14 n. w Komarnie, wyk. hip. księgi gruntowej gminy Komarna objętej, na trzech terminach dnia 3 lutego, 3 marca i 7 kwietnia 1886 każdym razem o godz. 10 rano w biurach tegoż sądu.

Termin do ułatwiających warunków dnia 7 kwietnia 1886 tamże.

Cena wywołania w kwocie 1000 złr. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny, można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych, lub ktorymby uchwały nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem Włodzimierza Łuszpińskiego, z substytucyą Aleksandra Strockiego.

Komarno, dnia 17 września 1885.

L. 7514. (8241 1—3)

W dniach 25 stycznia, 1 marca i 5 kwietnia 1886, każdym razem o godz. 9 rano, odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 24 w Tropiu objętej, wyk. hip. dla gminy Wiatrowice l. 24, Zofii Musiał własnej, na rzecz Dawida Rindera pto 53 złr. 88½ ct. z pn., a to na pierwszych dwóch terminach nie niżej ceny szacunkowej 469 złr., zaś na trzecim terminie za jakąbądź cenę.

Wadyum wynosi 46 złr. 90 ct.

Bliższe warunki do przejrzenia w t.s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Nowy Targ dnia 14 października 1885

L. 6625. (8245 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Wieliczce niniejszem podaje do wiadomości, że na za spokojenie sumy 172 złr. w. a. na rzecz wierzyciela Stanisława Niedzielskiego, odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna licytacya połowy realności nr. 7 w Strumianach leżącej, dłużnika Karola Skoczowskiego własnej, a to w dniu 4 lutego i 4 marca 1886, każdym razem o 10 godz. z rana.

Cena wywołania wynosi 325 złr.

Wadyum 33 złr. w. a.

Resztę warunków, wykaz hipoteczny i protokół oszacowania, w sądzie przejrzeć wolno.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, dnia 16 listopada 1885.

L. 5554. (8255 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. akcyj. banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 48 złr. 96 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. 145|173 w Brzeżanach położonej, wedle dom. IV, pars. I, pag. 347 n. 6 i 7 haer., do Gitli Neuschüller, a względnie jej masy spadkowej należącej, w dwóch terminach, a to dnia 20 stycznia i 10 lutego 1886, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w sali obrad nr. 12.

Główne warunki licytacyi są:

Cena wywołania wynosi 1841 złr. w a.

Wadyum zaś 185 złr. w. a

Rzeczona realność zostanie na powyższych dwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową sprzedaną, na wypadek zaś, gdyby na tych dwóch terminach nikt ceny kupna nie ofiarował, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 10 lutego 1886 o godzinie 4 po południu w sali obrad nr. 12.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny, można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane, nieobjętą masę spadkową po Salomonie Rubinie przez kuratora adw. dra Gottlieba i z pobytu niewiadomą Frimcię Ettinger, a w razie jej śmierci, jej z nazwiska i imienia, z życia i pobytu także niewiadomych spadkobierców, tudzież wszystkich tych, którzyby po dniu 13 października 1885 jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego prawa rzeczowe na tejże realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekuc. wydać się mające, wcale, lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły, do rąk kuratora adw. dra Madeyskiego, z substytucyą adw. dra Schätzla ustanowionego.

Brzeżany, dnia 7 listopada 1885.

L. 2327. (8517 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi 86 złr. 76 ct. z pn., rozpisuje sąd licytacyę realności pod lk. 42 subr. 17 w Myscowej położonej, dłużnika Jana Bobika własnej, 31 grudnia 1885 i 21 stycznia 1886, zawsze o 9 rano w tutejszym sądzie, zaś ewentualnie wyznacza się do ułatwiających warunków termin na 20 lutego 1886.

Cena wywołania 150 złr.

Zakład 15 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, mogą być przejrzane w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 20 września 1885.

L 3605. (8516 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 9 rat po 15 złr. 63 ct., reszty kapitału 215 złr. 4 et. wa zpn, odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 69 sub. 13 w Hyrowej, dłużnika Józefa Harajdy własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 30 grudnia 1885, 28 stycznia i 25 lutego 1886, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 450 złr.

Zakład 45 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dukla, dn. 11 października 1885.

L. 3569. (8515 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 95 złr. 92 ct. a. w. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod lk. 26 subr. 22 w Hyrowy, dłużnika Pawła Pupczaka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, 31 grudnia 1885, 28 stycznia i 25 lutego 1886, zawsze o godz. 10 rano.

Cena wywołania 200 złr.

Zakład 20 złr.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania, można przejrzeć w registraturze.

C k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 15 października 1885.

L. 11391. (8481 1—3)

W sprawie egzekucyjne Mendia Gruszowa pko. Mojżeszowi i Ryfce Mesterom o 1280 złr., odbędzie się w dniach 29 stycznia 26 lutego, 26 Marca i 2 kwietnia 1886, każdorazowo o godz. 10 rano w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności Kiwiorówka zwanej, w Rudzie położonej, dłużników własnej.

Cena wywołania wynosi 1220 złr.

Wadyum 122 złr.

L. 32640. (8535 1—3)

O G Ł O S Z E N I E

celem wydzierżawienia poboru rządowego myta drogowego na stacyi mytniczej w Zagrobeli rozpisuje się pod warunkami w drukowanem ogłoszeniu c. k. krajowej dyrekcyi skarbu z dnia 9 września 1885 l. 73980 powołanemi licytacyę na dzień 28go grudnia 1885 od godziny 9 rano do godziny 2 po południu.

Liczb. bierz.	Nazwa		Pozycya taryfy	Cena wywołania na jeden rok wynosi	Wadyum wynosi	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu na dniu
	Stacyi mytniczej i rodzaju tejże	Gościńca	myto drogowe za kilm.			
1	Zagrobela myto drogowe	gościniec Tarnopolsko-Lwowski	16	zł. 1140	zł. 190	28go grudnia 1885.

Pisemne oferty zaopatrzone w przepisane wadyum, winny być wniesione do 27go grudnia 1885 do 2 godziny po południu.

Wydzierżawienie nastąpi na przeciąg jednego roku, lub dwóch lat, t. j. na czas od 1go stycznia 1886 do końca grudnia 1887.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Tarnopolu w godzinach urzędowych.

C. k. powiatowa dyrekcya skarbu.

Tarnopol, dnia 16go grudnia 1885.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

Kuratorem dla niewiadowych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Trzecieski Władysław.

Dąbrowe, dnia 7 grudnia 1885.

L. 13988. (8492 1—3)

Sokalskim c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Mojżesza Trachtenberga w ilości 121 zł. 39 ct. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników małoletnich Michała Jana i Anastazyi Niskiewiczów, ciało hipoteczne objęte wykazem hipotecznym, l. 1383 dla gminy katastr. Sokala i na 90 zł. ocenionej połowy realności na dniu 28 stycznia, 4 marca i 8 kwietnia 1886 zawsze od godziny 10 przed połud. w gmachu sądowym.

Poręczne 9 zł. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej w trzecim zaś terminie nawet poniżej ceny tej Wyciąg tabularny i protokoły ocenienia realności tej przejrzeć można w sądu tut.

Sokal, 21 listopada 1885.

L. 5292. (8479 1 3)

Na zaspokojenie wierzytelności 600 zł. w. a. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 39 w Słobudce Janowskiej dłużnika Dmytra Semkowicza własnej, dnia 12 stycznia, 12 lutego i 12 marca 1886 o godz. 10 rano, na rzecz gal. Zakładu kredyt. ziemskiego, realność ta na trzecim termininie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 1300 zł. w. a. wynoszącej, jednak nie niżej 1150 zł. pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 130 zł. w. a, resztę warunków powziąść można w registraturze tusądowej.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach wyznacza się celem ułożenia łatwiejszych warunków termin na 12 marca 1886 o godz. 11 rano.

Budzanów, dnia 30 sierpnia 1885.

L. 6498. (8484 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie spadkowej po Stefanie Wacbil pto. 110 zł. licytowaną będzie w sądzie, na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, o 10 godzinie rano realność pod l. w.h. w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca

Cena wywołania 600 zł., wadyum 60zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć mozna w registraturze sądowej.

Kulików, 29 września 1885.

L 8165. (8487 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Wołkun pto 421 zł. 5 ct. w. a. licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 mar a 1886, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 60 w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 800 zł. wadyum 80zł. wal. austr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej

Kulików, 10 października 1885.

L. 8095. (8485 1—3)

C k sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kr. dyt. włościańskiego we Lwowie przeciw Stefanowi Wysockiemu pto 433 zł. licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 66 w Artasowie położona ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 9 października 1885.

L. 8146. (8486 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej zakładu kred. włościańskiego we Lwowie przeciw spadkobiercówFedia Wołkun pto 292 zł. 16 ct. w. a. licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, o 10 godzinie rano realność pod l. domu 59 w Artasowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 1600 zł. wadyum 160 zł.

Resztę warunków i akta przejrzeć w registraturze sądowej.

Kulików, 10 października 1885.

L. 7552. (8489 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Jakóba Hermelina, przeciw Ahafii, Wasylowi, Annie i Iwasiowi Wilczyńskim pto 155 złr licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, o 10 godzinie rano, realność pod l. domu 341 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 240 złr.

Wadyum 24 złr. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Kulików, 16 października 1885.

L. 6497. (8488 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, pr eciw Iwana Demków pto 22 rat po 6 złr. i 6 złr. 32 ct. w. a., licytowaną będzie w sądzie na dniu 21 stycznia, 26 lucego i 30 marca 1886, o 10 godzinia rano realność pod l. domu 51 w Sulimowie położona, ciała tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, 25 września 1885.

L 11747. (8477 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Stefana Dziada w kwocie 90 złr. z pn, rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. k. 94 w Baryczu położonej, dłużnika Hersza Weismana własnej, w dniu 26 stycznia 1886, w dniu 26 lutego 1886 i w dniu 30 marca 1886, zawsze o godzinie 9 rano, tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzielaniu pożyczki na kwotę 105 złr. wyprowadzona, zakład wynosi 30 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i akt oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiat. miej. delegow.

Przemyśl, 22 września 1885.

Z. 8557. (8502 2—3)

Auszug aus dem Aviso K. Z. Nr. 8557.

Beim k. k. Militär-Verpflegs-Magazine in Lemberg werden 952 q. Sage! Neunhundert fünzig zwei Meter-Zentner Weizenzwiebackmehl benöthigt, welche nach kaufmännischer Usance im Wege des freihändigen Einkaufes bis 15. April 1886 zu beschaffen kommen.

Hierauf Reflektirende haben ihre versiegelten mit einer Stempelmarke à 50 kr. versehenen Verkaufsanträge unter Anschluß eines Mehlmusters, welches mindestens der Type 5 der Budapester Dampfmühlen entsprechen muß, bis längstens 28. dss. Mts. 11 Uhr V M. directe der k. k. Intendanz des 11 Korps einzusenden.

Die näheren Bedingungen können bei der vorbenannten Behörde täglich von 9—1 Uhr aus dem, für dieses Kaufgeschäft ausgefertigten Usance-Hefte ddo Lemberg vom 16. Dezember 1885 entnommen werden.

Von der k. k. Intendanz des 11. Korps.

Lemberg, am 18. Dezember 1885.

L. 10506. (8227 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, ze na zaspokojenie sumy 196 złr. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 221 w Dołżance położonej, Maksyma Markiza i Katarzyny Onysków własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie, dnia 25 stycznia, 26 lutego i 30 marca 1886, każdym razem o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 350 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie takze i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 27 czerwca 1885.

L. 13183. (8228 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegow. w Tarnopolu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie ośm zaległych rat po 13 złr. 2 ct. i resztującej sumy 172 złr. 7 ct. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod lk. 48 w Nosowcach położonej, Semka Gorniaka własnej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie dnia 25 stycznia 1886 o godz. 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że na tym terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności, przejrzeć można w tut. registraturze.

Tarnopol, dnia 23 lipca 1885.

L. 12906. (8161 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 66 złr. z procentami po 6 prc. od 1 maja 1881 i kosztów egzekucyjnych 8 złr. 93 ct., 6 złr. 36 ct. i 5 złr. 26 ct. z pn, odbędzie się na rzecz Ignacego i Łucyi małżonków Budysiów w Krzyżanowicach wielkich w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 21 stycznia, 25 lutego i 18 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłuznika nieobjętej masy spadkowej po Kajetanie Maciuszku włusnej, pod l. 38 w Stradomce w powiecie bocheńskim położonej, l. wyk. hip. 38 objętej.

Cena wywołania wynosi 60 złr. w. a
Wadyum 6 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Ferdynand Zakrzewski.

Protokół zastawniczego opisania, wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 5 listopada 1885.

L. 9996. (7987 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Lei Feller dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 24 złr. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Leizora Klinga w Kołomyi na śniatyńskiem pod nr. 210 i 376 położonej, w trzech, na dzień 29 stycznia, 5 marca i 9 kwietnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem wyznaczonych terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 394 złr. w. a., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatniem terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, gdyby zaś i na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznaczamy do ułożenia lżejszych warunków termin na 9 kwietnia 1886 o godzinie 4 po południu B. V, z tem że każdy chęć kupienia mający, obowiązany będzie kwotę 39 złr. 40 ct. do rąd komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, kurator w osobie adw. dr. Goldfarba został ustanowiony, wreszcie że bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą byc przejrzane.

Kołomyja, 22 października 1885.

L. 7118. (8191 2—3)

W dniach 21 stycznia i 22 lutego 1886, każdym razem o 10 godzinie przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności Wasyla Hrycaka pod lk. 102 i Fedora Bakaja pod lk. 219 w Kniażdworze położonyeh, ciała tabularnego niestanowiących, celem zaspokojenia sumy wekslowej 306 złr. na rzecz ks. Karola Pelza.

Cena szacunkowa realności Wasyla Hrycaka wynosi 450 złr., zaś Fedora Bakaja 340 złr.

Zakład 45 złr. i 34 złr.

Każda z tych realności zostanie osobno sprzedaną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, wystarczającej do pokrycia wszystkich wierzytelności.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznacza się ewentualny termin na 24 marca 1886 o 10 godz. rano.

Kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu, ustanowiono pana Henryka Szejba z Peczeniżyna.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, jakoteż bliższe warunki licytacyjne, można w tusądowej registraturze przejrzeć. C. k. sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 28 września 1885.

L. 1010. (8262 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Hersza Gutsteina w kwocie 100 złr. w. a. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 25 stycznia, 24 lutego i 29 marca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności dłużnika Szai Dziczka własnej, w Bołszowcach pod l. kons. 329 położonej ciała hipotecznego niestanowiącej.

Cena wywołania wynosi 1650 złr.

Wadyum 165 złr.

Resztę warunków i protokoły opisu i oszacowania, w sądzie do przejrzenia, a dla wierzycieli tych, którzyby po dniu rozpisania licytacyi prawo zastawu na rzeczonej realności nabyli, lub którymby rezolucya ta sprzedaż zarządzająca z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się p. Franciszka Burzyńskiego kuratorem w tej sprawie.

Bursztyn, 28 stycznia 1885.

Konkursa.

L. 11503/pr. (8495 —3)

Celem obsadzenia posady komisarza policyi w randze IX klasy, ewentualnie koncypisty policyi w randze X klasy, przy c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie z systemizowanemi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 15 stycznia 1886.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w powyższym terminie we właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, 15 grudnia 1885.

L. 11656/pr. (8494 2—3)

W celu obsadzenia kilku posad c. k. lekarzy powiatowych, rozpisuje się niniejszem konkurs do 10 stycznia 1886 r.

Kandydaci mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyjne wymagane ustawą z dnia 21 marca 1873 dz. p. p. nr. 37, niemniej dowody znajomoś i języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci, zostający już w służbie państwowej, w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez dotyczące c. k. starostwo we Lwowie i w Krakowie, wreszcie przez c. k. dyrekcye policyi.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 11 grudnia 1885.

L. 71002. (8496 2—3)

W celu obsadzenia posady nauczyciela matematyki i fizyki w c. k. wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca grudnia b. r.

Z powyższą posadą zaliczającą się do posad rangi IX połączoną jest płaca rocznych 1200 złr. w. a., powiększająca się ewentualnie dodatkami kwinkwenalnemi po 200 złr. i dodatek aktywalny rocznych 300 złr.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść podania swoje przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa i wykazać w tych podaniach odbyte nauki, odpowiednią kwalifikacyę, znajomość języka polskiego, tudzież dotychczasowe zachowanie i zatrudnienie.

Kandydaci, zajmujący już posady w służbie rządowej, winni przedłożyć podania swoje za pośrednictwem swych przełożonych.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów. dnia 12 grudnia 1885.

L. 14589. (8553 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela historyi i geografii w c. k. gimnazyum w Tarnowie, z płacą i dodatkami do płacy w myśl ustaw z 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873

Kandydaci, ubiegający się o tę posadę, mają podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta, w przepisanej drodze wnosić do c. k. Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do 10 stycznia 1886.

Z c. k. kr. Rady szkolnej.

Lwów, dnia 12 grudnia 1885.

L. 3495/R. s. o. (8508 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w Sokalskim okręgu szkolnym:

W powiecie sokalskim:

Przy dwuklasowej szkole w Uhrynowie posada kierującego nauczyciela z płacą 300 złr. i dodatkiem za kierownictwo w kwocie 50 złr., tudzież posada nauczyciela młodszego z płacą 200 złr w. a.

Przy szkołach jednoklasowych etatowych z płacą 300 złr. w a. i wolnem pomieszkaniem w Horodłowicach, Mianowicach, Nuśmicach, Szmitkowie, Tuturkowicach, ewentualnie Dobr czynie i filialnych z płacą 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem w Bobiatynie, Radwańcach, Sawczynie, Wolicy komarowej w Zubkowie.

W powiecie kamioneckim:

Przy szkołach jednoklasowych etatowych z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem w Adamach, Dernowie, Hucie połonieckiej, Jabłonówce, Jakimowie, Nieznanowie, Żelechowie, tudzież w Witkowie nowym z płacą 450 złr w. a. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem w Opłucku i Rakobutach.

Podania, należycie udokumentowane, należy wnieść za pośrednictwem swoich władz przełożonych najpóźniej do 30 stycznia 1886.

Prawo prezentowania przysłuża wszędzie Radom szkolnym miejscowym.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Sokalu, dnia 1 grudnia 1885.

Księgi gruntowe.

L. 3207. (8514)

C. k. sąd powiatowy w Dubiecku oznajmia, że arkusze posiadania dla posiadaczy rustykalnych w gminie katastr. Ruskawieś powiatu sądowego w Dubiecku w formie wykazów hipotecznych sporządzone oraz inne aktasądowe odnoszące się do przyszłej księgi gruntowej tej gminy są złożone do powszechnego przeglądu w tym sądzie gdzie w godzinach urzędowych od 28 do 29 grudnia 1885 przejrzane być mogą.

Do wniesienia zarzutów przeciw prawdziwości tych wykazów hipotecznych wyznacza się termin na dzień 29 grudnia 1885 na którym dniu dalsze dochodzenia przeprowadzone będą.

Dubiecko, dnia 18 grudnia 1885.

L. 8337. (8391)

C. k sąd powiatowy ogłasza, że arkusze posiadania dla gmin katastralnych Równe i Smereczne złożone zostały w sądzie do przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości wnieść można do 24 grudnia 1885, na którym to dniu w razie potrzeby dalsze rozprawy przeprowadzone zostaną.

Dukla, dnia 10 grudnia 1885.

L. 52. (8513)

Podaję do powszechnej wiadomości, iż arkusze posiadania we formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Tyśmienica zostały ułożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości takowych można wnosić do 31 grudnia 1885 w biurze podpisanego.

Stanisławów, dnia 17 grudnia 1885

C. k. auskultant sądowy

Osterman.

L. 10463. (8458 1—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekt nowej księgi hipotecznej górnej dla ciała górniczego „Glück auf“, składającego się z czterech miar górniczych na odkrycie galmanu poczynionego na gruncie pod N. c. 430 w gminie Psary, powiatu chrzanowskiego w Wielkiem Księstwie Krakowskiem położonego, spółce górniczej Fryderyk Gerstenberg, Maryi Magdalenie Wocke, małoletniemu Max Vetter, Agnieszcie Józefinie Vetter, Idzie Blecha, Wilhelminie Vetter, nadanego, zawierającego płaszczyznę 180,465.235 m, za nową księgę hipoteczną poczynając;

od dnia 1 października 1885,

uważany będzie, a od tegoż dnia wolno takową przeglądać w sądzie krajowym w Krakowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości księgą objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionej księgi górniczej:

c. k. sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tej nowej księgi hipotecznej nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tej nowej księgi nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w tę księgę lub do jej części, jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi tamże wpisane nie zostały; — aby z temi prawami zgłosili się do sądu krajowego w Krakowie najdalej

do dnia 31 grudnia 1886,

gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; — a od obowiązki zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami, nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych w miejsce których nowa księga wstępuje, było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania lub skargi przed sąd wniesiony.

Kraków, 29 września 1885.

Upadłości.

L. 8593. (8468 1—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, na zasadzie § 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Abrachama Jachimowicza, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ord. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się pana c. k. radcę sądu krajowego Tałasiewicza, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. dra Illasiewicza, z substytucyą p. adw. dra Reicha.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 8 stycznia 1886 o 10 rano przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wybrali wydział wierzycieli.

C k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 20 lutego 1886 w c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie, podług przepisu ordynacyi konk., unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 16 marca 1886 o godzinie 10 rano, w biurze komisarza konkursowego oznaaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo a miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Rzeszowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Rzeszowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt, kurator ustanowionym zostałby.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego, umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Rzeszów, 13 grudnia 1885.

L. 60677. (8501 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 D. p. p. położony majątek Israela Bardacha, kramarza towarów bławatnych we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy sądu krajowego Simonowiczowi, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dra Raresa, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dekumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 28 grudnia 1885 godzinę 4 po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 16 lutego 1886 i podać ją na terminie na dzień 4 marca 1886 godzinę 4 po południu, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej, umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 16 grudnia 1835.

L. 6223. (8436 3—3)

Konkurs przez sąd obwodowy w Złoczowie 10 kwietnia 1884 l. 3635 do majątku Seliga Weissberga w Brzeżanach otworzony został równocześnie zniesiony.

Sąd obwodowy

Brzeżany, 5 grudnia 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9292. (7745 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Sanoku zawiadamia Icyka i Mechla Schnek, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że celem doręczenia przeznaczonej dla nich tutejszo-sądowej uchwały z dnia 9 stycznia 1884 l. 11771, wedle której zezwolono na zaintabulowanie Joela i Henny Odre za właścicieli kwoty 2500 złr. m k. i innych praw w stanie biernym realności l. k 104 w Sanoku na rzecz Samuela i Jenty Schnek zabezpieczonych, ustanowiono kuratorem Hersza Igrę z Sanoka i temuż uchwałę tę doręczono.

C. k. sąd powiatowy.

Sanok, dnia 5 września 1885.

Zl. 6146. (7791 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte als Handelsgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß im Handelsregister für Einzelnfirmen die Firma Alter Salpeter eingetragen wurde. Firmainhaber ist Alter Salpeter, Naftaproduzent in Słoboda rungurska.

Kolomea, am 9. Juli 1885.

L. 48936. (7910 3—3)

C. k. sąd krajowy wzywa Antoniego Kazimierza dw. im. Szczepanowskiego, na którego rzecz w stanie biernym realności pod liczbą wpisową $160^2/_4$ we Lwowie — jak dom 139 pag. 367 nr. 11 on. kwota 50 złr. w. a. z mocy deklaracyi Agnieszki Szczepanowskiej z 5 czerwca 1820 — matki jego — z mocy polecenia sądowego z 4 sierpnia 1820 l. 80129 jest zaintabulowaną — tudzież Antoniego Bogdanowicza, na ktorego rzecz na tejże realności — na podstawie wyroku sądowego z 30 czerwca 1831 jak Dom 39 pag. 370 nr. 22 on., na podanie z 6 września 1883 l 17655, kwota 22 złr. m. kon. z kosztami 14 zł. m. kon jest zaintabulowaną, tudzież wszystkich tych także z życia i miejsca pobytu niewiadomych, którzyby do powyższych sum hipotecznych rościli sobie jakie prawo — aby takowe w ciągu jednego roku, to jest z upływem dnia 15 grudnia 1886 tem pewniej w tutejszym sądzie zgłosili, inaczej po upływie dnia tego wykreślenie intabulacyj powyższych praw ze stanu biernego rzeczonej realności nastąpi.

Lwów, dnia 24 października 1885.

L. 3936. (7823 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Jana Wojciechowskiego, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, z przyczyny wniesionego przeciw niemu, dnia 15 maja 1885 l. 3936, przez Benjamina Rubin pozwu o zapłacenie sumy wekslowej 425 złr. w. a. zpn., że kuratorem dla niego adw. dr. Mijakowski, ze zastępstwem przez adwokata dr. Wesołowskiego, ustanowionym został, że przeto jego rzeczą będzie, temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać, i o tem sądowi donieść.

Złoczów, 16 maja 1885.

L. 5052. (7824 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zawiadania Jadwigę z Bzowskich Kamocką, tudzież Izydora Bzowskiego, pierwszą w Królestwie Polskiem, drugiego za granicą w niewiadomem miejscu zamieszkałych, że celem przeprowadzenia rozprawy na prośbę Władysława Hubickiego o dodatkowe przyznanie części kapitału indemnizacyjnego 1500 złr. m. k., zatrzymanego na rzecz Józefa Brühla w sprawie indemnizacyjnej dóbr Jawornik — ustanowił dla Jadwigi Kamockiej kuratorem ad actum p. Bogusława Bzowskiego w Krakowie, a dla Izydora Bzowskiego p. adwokata Krobickiego w Wadowicach.

Wadowice, dnia 14 listopada 1885.

L. 14776. (7761 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Izydora Rattlera, z życia i miejsca pobytu nieznanego, że Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 83 zł. 25 ct. prośbę wniosło, któremu żądaniu uchwałą z dnia 11 listopada 1885, l. 14776 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił sąd pozwanego kuratora w osobie p. adw. Łużeckiego z zastępstwem p adw. dr. Regera i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 11 listopada 1885.

L. 16832. (7851 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym tarnowskiej kasy oszczędności przeciw Jakubowi Marcinkiewiczowi, Nikodemowi Marcinkiewiczowi i Jędrzejowi Ziembie o 270 zł. dla z życia i miejsca pobytu niewiadomego Nikodema Marcinkiewicza tutejszego adw. dr. Jana Steca z substytucyą adw. dr. Gałeckiego kuratorem mianuje wzywając zarazem tegoż Nikodema Marcinkiewicza, aby wymienionemu zastępcy potrzebnych dokumentów udzielił, albo też innego obrońcę obrał i tutejszemu sądowi oznajmił gdyż w przeciwnym razie wypływające stąd skutki sam sobie przypisać będzie musiał

Tarnów, dnia 12 listopada 1885.

L. 6039. (7899 3—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Brzeżanach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ludomira Dzierżanowskiego i Aurelię Dzierżanowską, że z powodu wniesionej przeciw nim do tutejszego sądu dnia 19 listopada 1885, do l. 6039 przez Abę Schumera prośby o nakaz zapłaty sumy wekslowej 300 zł. w. a. z pn. ustanowiony został dla nich kuratorem tutejszy adw. dr Holzer z substytucyą adw dr. Madeyskiego i pierwszemu tus. nakaz zapłaty z dnia 21 listopada 1885 do l. 6039 doręcza się. Wzywa się przeto Ludomira Dzierzanowskiego i Aurelię Dzierzanowską, ażeby możliwe środki obrony ustanowionemu kuratorowi podali, gdyż inaczej wynikłe złe skutki sami sobi przypisać będą musieli.

Brzeżany, dnia 21 listopada 1885.

L 17613 (7897 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że dnia 18 listopada 1885 do l. 17613 tarnowska kasa oszczędności wniosła przeciw Jakóbowi Stawarzowi, Tomaszowi Cetynie i Marcinowi Sowie pozew wekslowy o zapłacenie sumy 28 zł. z pn. Gdy pozwany Tomasz Cetyna z miejsca pobytu nie jest znany, przeto ustanawiamy dla niego kuratorem ad actum dr. Tokarza z substytucyą dr. Steca i wzywamy tegoż, aby ustanowionemu dlań kuratorowi środki do swej obrony służyć mogace udzielił, lub innego obrońcę sobie wybrał i tegoż sądowi ozuajmił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie, dnia 19 listopada 1885.

L. 29734. (7984 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie, zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Adama Morawskiego, że w sprawie egzekucyjnej Karola Knorka przeciw niemu pto 383 zł. w. a uchwałą z dnia 9 października 1885, l. 26860 przyjmującą protokół licytacyi ruchomości do wiadomości sądu, doręcza kuratorowi adw. Szotowiczowi dlań ustanowionemu, któremu tenże Adam Morawski informacyi celem dalszego zastępowania go udzielić, albo też innego pełnomocnika zamianować i o tem sąd tutejszy zawiadomić winien.

Kraków, 6 listopada 1885.

L. 15654 (7815 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż gmina miasta Tarnowa przeciw Barbarze Godlarskiej, Annie Weigart, Oswaldowi Rusinowskiemu, Waleryanowi Rusinowskiemu i innym o zapłatę 600 zł. m. k. pod dniem 15 października 1885, l. 15654, skargę wniosła i o pomoc sądową prosiła w skutek czego termin 90 dniowy do wniesienia obrony zakreślonym został.

Ponieważ pobyt pomienionych spółpozwanych niewiadomy przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adw. dr. Psarskiego z substytucyą adw. dr Gałeckiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie albo się sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie, dnia 5 listopada 1885 r.

L 57388. (8029 3—3)

C. k. sąd krajowy jako sąd handlowy we Lwowie oznajmia niewiadomemu z miejsca pobytu Alfredowi Kamieniobrodzkiemu, że przeciw niemu został dnia 28 listopada 1885 l. 57388 na rzecz Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 175 zł. w. a. z pn.— Gdy miejsce pobytu Alfreda Kamieniobrodzkiego nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Dzidowskiego a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmana i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje. Wzywa więc zatem Alfreda Kamieniobrodzkiego aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 28 listopada 1885.

L. 4582. (7965 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia Franciszka Urbana, Józefa Tyrpiena, Antoniego Szalonego, Magdalenę 1 ślubu Juchą, 2 Lisową, Antoniego Piętę i Agatę z Piłatów Lisową z życia i z miejsca pobytu niewiadomych, a w razie ich śmierci ich spadkobierców, też z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych, iż pod dniem 19 listopada 1885, l. 4582 gmina Bratkowice przez pełnomocnika adw. dr. Kostheima naprzeciw nieletnim Maciejowi Surowcowi i innym 93 między innemi i naprzeciw powyż wymienionym z miejsca pobytu niewiadomym tabularnym właścicielom ciała hip. wyk. l. 493 gminy Bratkowice — skarga weszła o uznanie własności tegoż ciała hip. wyk. l. 493 w Bratkowicach objętego, żądając adnotacyi sporu i o pomoc sądową upraszała, wskutek czego uchwałą z dnia 20 listopada 1885 l. 4582 termin do ustnej rozprawy na dzień 3 marca 1886 o 9 godzinie rano wyznaczonym został. Wzywa się więc Franciszka Urbana Józefa Tyrpienia, Antoniego Szalonego, Magdalenę Jucha 2 Lisową, Antoniego Piętę i Agatę z Piłatów Lisową, z miejsca pobytu i życia niewiadomych, a wrazie ich śmierci ich z nazwiska, z życia i z miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, ażeby potrzebną informacyą ustanowionemu dla obrony ich praw kuratorowi p. Antoniemu Karnowskiemu w Głogowie przed terterminem udzielili, lub sobie innego pełnomocnika obrali i o tym c. k. sąd zawiadomili, a wrazie przeciwnym sprawa ta z ustanowionem kuratorem zostanie przeprowadzoną.

Głogów, 20 listopada 1885.

L. 13516. (8277 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Grabowskiego a wrazie śmierci tegoż niewiadomych spadkobierców, że Mateusz Grabowski wytoczył skargę de praes 3 lipca 1885 l. 10038 przeciw Franciszce Grabowskiej i innym spółpozwanym, tudzież Michałowi Grabowskiemu o rozdział spółwłasności posiadłości pod l 53 w Bolencinie, na który termin do rozprawy ustnej na dzień 24 lutego 1886 o godzinie 9 rano, wyznaczonym został, dla Michała Grabowskiego zaś kuratorem Józefa I[illegible]nia, wójta w Bolencinie, ustanowiono.

Jest tedy rzeczą Michała Grabowskiego albo osobiście w sądzie się stawić lub innego pełnomocnika sobie wybrać — gdyż z zaniedbania tego wyniknąć mogące skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Chrzanów, dnia 17 listopada 1885.

L. 13201. (8155 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze jako handlowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Rachelę Leichter, iż w sprawie wekslowej samborskiej kasy oszczędności przeciw niej, Jakóbowi Bamberg i Senderowi Altbach pto 185 zł, nakaz zapłaty na dniu 10 listopada 1885, l. 12985 wydano i że dla niej kuratorem adw. dr. Kohna ustanowiono i jemu powyższy nakaz doręczono.

Wzywa się ją tedy, aby temuż kuratorowi wszelkich środków dowodowych do obrony dostarczyła lub innego zastępcę wskazała.

Sambor, 25 listopada 1885.

L. 7236. (8158 2 3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Teodora i Maryannę małżonków Szwejkiewiczów i ich z osoby, życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców zawiadamia się, że na żądanie Leiby Goldstaub z Buczacza dozwoloną została przemiana uskutecznionej w stanie biernym ich realności l. $56^2/_4$ w Buczaczu dom. tom. II pag. 193 n. 1 on intabulacyi prawa zastawu dla sumy 1000 zł. m. k w egzekucyjną intabulacyę i egzekucyjne oszacowanie tej realności — kurator c k notaryusz Stupnicki w Buczaczu.

Z c. k. sąd powiatowy

Buczacz, dnia 21 maja 1885.

L. 64862. (8071 2—3)

C. k. sąd sąd pow. miej. del S. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych dr. Tytusa Peszkowskiego i Józefa Głuzińskiego a względnie niewiadomych z życia i miejsca pobytu tychże spadkobierców, że w celu polikwidowania przez nich pretensyi do depozytu w masie spadkowej ś. p. Antoniego Meidingera przechowanego im przysługujęcych, termin sądowy na dzień 29 stycznia 1886, o godzinie 9 przed południem w Sali nr. III wyznaczony został, wzywając tychże zarazem, by pretensye swe na powyższym terminie albo sami polikwidowali albo też ustanowionenu dla nich kuratorowi adw dr Krzyżanowskiemu względnie zastępcy tegoż adw. dr. Paździerze potrzebne informacye udzielili.

Lwów, 16 listopada 1885.

L. 13303. (8075 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Julię Romanowicz, na wypadek jej śmierci jej z nazwiska i miejsca pobytu tudzież życia niewiadomych spadkobierców, iż Julian Szemelowski wniósł przeciw niej, względnie jej spadkobiercom, pozew o własność połowy realności pod nr. 29, dawniej dzielnicy przemyskiej, obecnie miejskiej w Samborze położonej, na imię Julii Romanowicz wedle Dom V n. 5 haer. zaintabulowanej, który tus. uchwałą z dnia 17 listopada 1885 l. 13303, do pisemnego postępowania z terminem 90 dniowym zadekretowany został, i że dla z miejsca pobytu i życia niewiadomej pozwanej, względnie jej nieznanych sukcesorów kuratorem adwokat dr. Steuermann, ze substytucyą adwokata dr. Fiternika ustanowiony został; będzie przeto rzeczą niewiadomych pozwanych kuratorowi wszelkich środków ku obronie dostarczyć, lub innego obrońcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić, w przeciwnym razie bowiem skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

Sambor, 17 listopada 1885.

L. 8590. (8044 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa z imienia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, którzyby jakiegokolwiek prawa do spadku po Samuelu Marmurze, zmarłym w Paczółtowicach na d. 27 lut. 1884 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządz. zmarłym, nabyliby w przeciągu jednego roku licząc od pnia niniejszego edyktu w sądzie tutejszym zgłosili się, tytuł dziedziczenia wykazali i deklaracyę do spadku, dla ktorego kuratorem p. Karola Rudolphiego z Krzeszowic ustanawia się, wnieśli, ile że spadek tylko tym, którzy się do tegoż zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, przyznanym zostanie— zaś nieobjęta część spadku skarbowi państwa wydaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 9 listopada 1885.

L. 6914/pr. (8459 2—3)

Na mocy § 45 instrukcyi karnej z dnia 19 listopada 1873, koszta wykonania kary w przecięciu na rok 1886 obliczone w domach więziennych sądu krajowego krakowskiego, tudzież sądów obwodowych w Nowym-Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach, wynoszą dziennie od osoby 30 cnt., zaś w aresztach sądów powiatowych okręgu sądu krajowego krakowskiego 31 cnt., okręgu sądu obwodowego nowosądeckiego 28 ct. okręgu sądu obwodowego rzeszowskiego 29 cnt., okręgu sądu obwodowego tarnowskiego 34 cnt., okręgu sądu obwodowego wadowickiego 30 ct. dziennie od osoby.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 14 grudnia 1885.

L. 5327. (8132 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje niniesze m do powszechnej wiadomości, iż w sprawie Mojżesza Nuchima Lipschütza, przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Wolfowi Taubowi pto 17 złr. w. a. z pn., w miejsce zmarłego generalnego pełnomocnika Hirscha Pressa ustanowił dla nieznanego z miejsca pobytu Wolfa Tauba kuratorem ad actum, Nachmana Glatsteina w Skolem i do rąk tego zarządził doręczenia uchwał w powyższej sprawie wydanych.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, dnia 30 września 1885.

L. 19447. (8038 1—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Brunona Szumlakowskiego, że dla niego w sprawie Franciszka Dusbergera pto 48 złr z pn., adwokata dr. Tarnawskiego kuratorem ustanowiono i temuz wyrok z dnia 17 lipca 1885 l. 10769 doręczono.

Rzeczą więc będzie Brunona Szumlakowskiego z wymienionym kuratorem względem przestrzegania swych praw się porozumieć, lub innego pełnomocnika sądowi wskazać.

C. k. miejsko-delegowany sąd powiatowy.

Przemyśl, 28 października 1885.

L. 12980. (8116 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha Janiszewskiego, że na żądanie Efroima Matznera wdrożono postępowania amortyzacyjne zaginionego weksłu z daty Przemyśl 10 sierpnia 1876 na 880 złr. opiewającego, dnia 11 listopada 1876 płatnego, przez Efroima Matznera wystawionego, zaś przez Wojciecha Janiszewskiego akceptowanego i że dotyczącą uchwałę dlań przeznaczoną doręczono kuratorowi ad actum, w osobie adwokata dr. Łużeckiego ustanowionemu.

Z c. k. sądu obwodowego.

Przemyśl, 28 października 1885.

L. 5181. (8525 1—3)

Wojniłowski sąd powiatowy ustanawia dla zapozwanej przez Zalela i Małkę Cholichów nieobjętej masy spadkowej Witii Zitron o 50 złr. w. a

Kuratorem Szymona Zitrona z Wojniłowa i powołuje do rozprawy drobiazgowej strony na 24 grudnia 1885, o godzinie 9 rano.

Wojniłów, 3 listopada 1885.

L. 27963. (8552 1—3)

Edykt tus. z d 7 lipca 1885 l. 14406 w. n. 287 Gazety Lwowskiej ogłoszony, prostuje się w ten sposób, iż do rozprawy w sporze Jana Karasia przeciw Janowi Kołodziejowi termin na dzień 11 stycznia 1886, o godzinie 9 przed południem naznaczono

C. k. sąd pow. m. del.

Tarnów, dnia 17 grudnia 1885

Licytacye.

L. 11917 (8506 2—3)

C. k. sąd powiat. miej. del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez Rachelę Grünhaut, od Dawida i Ryfki Batlner wywalczonej sumy 420 złr. w. a. z pn., publiczną licytacyę ciała hyp. dłużników własnego w wyk. hyp. l. 285 gminy Grzybowice zapisanego na dzień 24 grudnia 1885 i na dzień 28 stycznia 1886, każdym razem o godz. 10 rano, w sali rozpraw.

Poręczne 67 złr. 34 ct. w. a.

W pierwszym i w drugim terminie można tę realność nabyć za lub wyżej ceny szacunkowej

Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hyp. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Błażejowski.

Lwów, 8 Września 1885.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

(8546)

Uchwałą c. k sądu powiatowego w Skalem z dnia 28 października 1885 l. 8065 wypowiedziane zostało pełnomocnictwo byłemu zarządcy dóbr Korczyna i Kruszelnicy, Adalbertowi Holecek a uchwałą tegoż c. k. sądu do l 8066/85 przyjęte zostało, udzielone pełnomocnictwo generalne Franciszkowi Cerwicek do wiadomości sądowej.

Na podstawie wyżpowołanych uchwał jakoteż udzielonego mi pełnomocnictwa wzywam interesowanych, ażeby wszelkie swoje pretensye z czasu zarządu byłego rządcy Adalberta Holicka administracyi dóbr Kruszelnicy najdalej do 10 stycznia 1886 przedłożyli.

Kruszelnica, dnia 18 grudnia 1885.

L. 17338 (8549)

Rozpisanie ofert.

Niżej podpisana c. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych zamierza dostawę rozmaitych, w ciągu roku 1886, potrzebnych materyałów do ruchu, a mianowicie: kurtów, świetlnych i maźniczych, świec stearynowych, materyałów desinfekcyjnych, spłonek wybuchowych (Knall-signale), różnych przyborów i materyałów telegraficznych, wszelkich rodzajów szkieł, wyrobów powroźniczych i szczotkarskich w drodze wniesienia ofert zabezpieczyć.

Potrzebna ilość każdego rodzaju materyałów jest uwidoczniona w osobnych wykazach, które w biurze materyałów c. k. Dyrekcyi ruchu w Krakowie, jakoteż w magazynie materyałowym w Nowym Sączu i w c. k. Zarządzie ruchu kolei morawsko granicznej w Mähr. Schönberg przejrzane być mogą, a względnie tak te wykazy, jakoteż ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy i formularze na oferty otrzymać można, i gdzie się też potrzebnych wyjaśnień udziela.

Oferty, opieczętowane z napisem: „Oferta na dostawę materyałów dla ruchu" należy wnieść do dnia 5 stycznia 1886, godziny 12 w południe do Dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Krakowie,

Do ofert mają się także ogólne i dotyczące szczegółowe warunki dostawy załączyć i zwraca się uwagę panów oferentów w ich własnym interesie na okoliczność, że tak oferty, jakoteż i wszystkie załączniki na każdym arkuszu marką stemplową na 50 ct. zaopatrzone być muszą.

Oferty spóźnione lub nieodpowiednio wystawione, nie będą uwzględnione.

Kraków, w grudniu 1885.

C. k. Dyrekcya ruchu kolei państwowych.

L. 9940/D. (8509 2—3)

Pierwsza węgiersko-galicyjska kolej żelazna

Obwieszczenie.

Gdy już ostatni kupon do akcyj Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej dołączony, na dniu 1 stycznia 1886 płatny będzie, przeto zawiadamia się posiadaczów takich akcyj, że nowe arkusze kuponowe do tychże akcyj, z poczynającym kuponem na dniu 1 lipca 1886 za zwrotem dotyczącego talonu, począwszy od dnia 2 stycznia 1886 przy likwidaturze c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Wiedniu podnieść można.

Talony mają być wniesione w arytmetycznym porządku z dołączeniem wykazu numerów na co wydanem będzie z strony rzeczonej likwidatury potwierdzenie odbioru a za zwrotem takowego po upływie kilku dni wydanie nowych arkuszy kuponowych nastąpi.

Jeżeliby stronie wnoszącej na tem zależało aby wraz z potwierdzeniem odbioru także i wykaz numerów otrzymała to należy do talonów podwójny wykaz numerów dołączyć.

Wzory wydane będą w powyż rzeczonem miejscu podawczem bezpłatnie.

Wiedeń, dnia 15 grudnia 1885.

Rada zawiadowcza.

Galicyjski Bank kredytowy.

Kupon płatny dnia 1 stycznia 1886

od akcyj galicyjskiego Banku kredytowego, ściągnięty zostanie

po 10 zł. wal. austr.

jako zaliczka na czysty zysk z roku 1885.

we Lwowie: przy kasie głównej Banku, zaś **w Wiedniu:** w Banku angielsko-austryackim.

Lwów, dnia 18 grudnia 1885.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie opłacony.) (8548)

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mieszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845.

Tace z lakierowanej blachy, naśladujące flader orzechowy lub dębowy

Tace z lakierowanej blachy, wyginany fason, naśladujące marmur, ze złotą bordurą wykwintne.

TACE DREWNIANE

z orzechowego lub czarnego drzewa, z rączkami z chińskiego srebra, w różnych wielkościach.

Tace z alpaki dla restauracyj i kawiarń.

Okólnik.

Ze względu na kończący się rok administracyjny, Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych wzywa Szanownych Członków - Korespondentów, iżby należytość za akcye rozsprzedane, jakoteż akcye nieumieszczone wraz z listami akcyonaryuszy najpóźniej do dnia 10 stycznia 1886 r. nadesłać zechcieli.

Przypomina się, że tylko akcye zapłacone, do losowania dopuszczone będą.

Kraków, dnia 15 grudnia 1885 r.

Dyrekcya Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie.

8511

Po 90 ct.

Czapki

z wybornej imitacyi **astrachanu** lub **baranka** dla panów, pań i dzieci, oraz prawdziwe astrachanowe, krymskie i barankowe, jakoteż sukienne i filcowe polecają bardzo tanio

Bracia Langner

Lwów, ul. Halicka l. 16.

(8528 1—10)

Uznaną powszechnie najlepszą

masę

do zapuszczania podłóg

polecają

Hübner i Hanke

we Lwowie.

Odsprzedającym dajemy odpowiedni rabat. (797? 7—?)

PAPIER WLINSI

Naj-nakomitsi lekarze zalecają PAPIER WLINSI przeciw **katarom, kaszlom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypie, gośćcowi, bolom w krzyżach i t. p.** Użycie tego papieru bardzo proste, jedynie przyłożenie wystarcza i pozostawia tylko lekkie swierzbienie.

W Paryżu u fabrykanta p. Wislin i Ko. na ulicy de Seine, 31

Dostać można we **Lwowie** u pp. Mikolascha, Wewió skiego, Sklepińskiego i Beisera. — W Krakowie w aptekach pp. Trauc yńskiego, W. Redyka i K. Wiszniewskiego. [8033 3-10]

ECZEMA

wysypka, pryszcze, strupy, krosty, czerwoności, wyrzuty na częściach ciała porosłych włosami, hemoroidy, swędzenie chroniczne leczą się przez użycie MAŚCI NASKORNEJ (Pommade dermatique) przygotowaną przez Pana MOULIN aptekarza, 30, ulica Louis-le-Grand, w Paryżu.

W Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha i Wewiorskiego; w Krakowie, w aptekach PP. Trauczińskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

3384

JAN LUDWIG

handel win

we Lwowie, ul. Krakowska l. 7

poleca rozmaite gatunki **win** tak krajowych jakoteż i zagranicznych, w najlepszym gatunku i po cenach najniższych.

Na nadchodzące święta poleca:

bardzo dobre

wino węgierskie, Zieleniak butelka ct. 60 i 80

wino austryackie Grinzinger butelka 64 cnt.

wino austryac. Klosterneuburger but. 80 cnt.

wina tokajskie butelka złr. 2, 3, 5 i wyżej.

Cognac prawdziwy franc. but. zł. 2.50 i 4.

Rum prawdziwy z Jamaici 25-letni butelka 2 złr. 25 ct.

Śliwowica stara butelka 1 złr.

Cenniki na żądanie gratis. (8527)

Ważne i korzystne dla kupców, fabrykantów i przemysłowców.

W styczniu 1886 wyjdzie 10.000 egzemplarzy księgi adresów polecających się firm krajowych i takowe franco i gratis po Galicyi rozesłane zostaną w celu poparcia handlu i przemysłu krajowego; kto życzy sobie aby firma jego w księdze zamieszczoną została lub dać do takiej ogłoszenie lub cennik, raczy się zgłosić do D. Kośnierskiego, Lwów, do 31 grudnia a otrzyma natychmiast informacyę warunków, zarazem upraszą się wszystkich tych, którzyby księgę adresów potrzebowali, o podanie swego adresu, a otrzymają po wyjściu natychmiast franco. [8267 2—3]

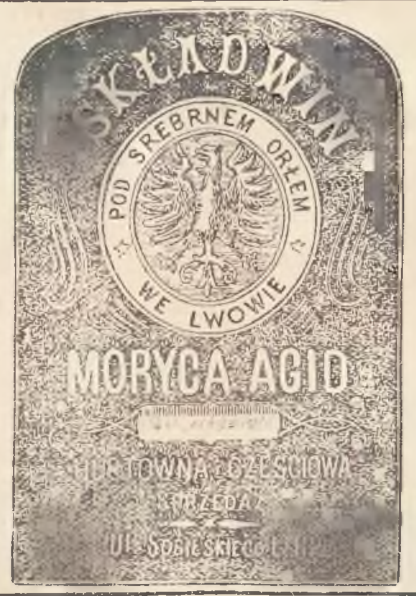
Kalendarz powieściowy

na rok 1886.

Rocznik szesnasty, jest najobfitszym i najdokładniejszym kalendarzem informacyjnym i wyszczególnia się od poprzednich roczników tem, iż posiada bardzo doborową część powieściową, humorystyczną, statystyczną i gospodarską.

Cena 50 ct., z przesyłką pocztową **55 ct.** jeżeli kwota nadesłaną zostaje.

Do nabycia u nakładcy **Leona Bodeka**, l. 18, ul. Ormiańska we Lwowie, oraz w księgarniach i handlach na prowincyi. (7754 5-6)



8554

Srebro chińskie i Meble żelazne.

Porcelany i szkło. Wyroby z majoliki.

ED. GEBHARD

we Lwowie

poleca w wielkim doborze i po najniższych cenach:

serwisy stołowe do herbaty i kawy

oraz

Serwisy do umywalni

Szkło kryształowe

rznięte

cienkie i zwykłe gładkie.

Naczynie kuchenne

i wyroby z drzewa i blachy.

Komisowe składy srebra chińskiego i alpaki, oraz mebli żelaznych.

Ceny fabryczne.

(74?8 11-12)

Serwisy ozdobne do piwa, wina i likierów.

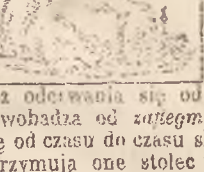
Wielki dobór przedmiotów zbytkowych

Thé Purgatif de Chambard

ZIÓŁKA PRZECZYSZCZAJĄCE

Pana CHAMBARD w Paryżu

W skład których wchodzą wyłącznie rośliny i kwiaty, stanowią środek przeczyszczający, najprzyjemniejszy i najtańszy.



Osoby, bez różnicy płci i wieku, mogą go zażywać bez oderwania się od zajęć. Użycie ich oswobadza od *zaflegmienia* i *żółci*, które się od czasu do czasu skupiają w żołądku; utrzymują one stolec wolny, podniecają funkcye trawienia i cyrkulacyę krwi ułatwiają. Własności te sprawiają, że użycie ich skutkuje pomyślnie przeciw: *zawrotom głowy, migrenom, mdłościom, biciu serca, niestrawnościom, zatwardzeniom i wszelkim dolegliwościom, pochodzącym z zaflegmienia kiszek lub żołądka.*

We LWOWIE w aptekach: pp. K. Mikolascha, WEWIORSKIEGO, dawniej Nahlika i KRZYŻANOWSKIEGO. [6459 9 ?]

Na święta

wyborne wino hegelajskie

Zieleniak

1 flaszka 55 ct. i wyżej

poleca:

F. W. Królikowski

we Lwowie.

[8429 ?—7]

Wydawnictwo księgarni Gubrynowicza & Schmidta

PAN TADEUSZ

A. Mickiewicza

cena 80 ct.

opraw. w płótno angielskie 1 złr. 20 ct.

z wycisk. złocon. 1 zł. 30 ct.

Dzieła 4 tomy

4 złr. 60 ct.

opraw. w płótno angielskie 6 złr.,

ze złocon. 6 złr. 60 ct.

Do nabycia we wszystkich księgarniach w kraju i zagranicą. (8420 2-6)

JAN IHNATOWICZ

poleca

niezawodne i wypróbowane środki kosmetyczne, odszczególnione 6 medalami zasługi i 2ma dyplomami uznania.

Magnolina, skóra popryszczona, szorstka, nierówna i zgrubiała, pod szczególnem działaniem Magnoliny, odzyskuje młodzieńczy wyraz i piękność. Czerwoność nosa i policzków bezpowrotnie ustępuje. Flakon zł. 1.50

Orientalina (pudr płynny)

nadaje twarzy piękną i przyjemną białość, odświeża płeć i konserwuje. Cena 1 złr., gąbeczka 10 centów.

Białe i piękne ręce!!!

otrzymuje się po kilkurazowem natarciu

KREMEM ROŚLINNYM

słoik 80 centów,

GRYSIK TOALETOWY do mycia rąk

dla wydelikatnienia zgrubiałego naskórka. Pudełko 25 ct.

PROSZEK DO CZYSZCZENIA PAZNOGCI

dla nadania białości, rożowego odcienia i pięknego połysku. Pudełko 25 ct.

WODA LILIOWA.

Od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera skutki prawdziwie zadziwiające, wygładza naskórek i zmarszczki, przez co płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, żółtość twarzy i ostudy, skorze nadaje kolor młodości i świeżości. — Cena 1 złr. 50 ct.

WODA POZIOMKOWA DO MYCIA TWARZY,

zamiast zwykłej wody, która jak wiadomo zawiera wiele wapna; przez co skóra staje się szorstka, gruba [illegible] traci przezroczystość — Flaszka $^{3}/_{4}$ litra 25 ct.

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych: ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2, — oraz we wszystkich pierwszorzędnych sklepach i aptekach

(715? 4—?

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

wydaje **we Lwowie** i przez Filie

w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

ASYGNATY KASOWE

4 proccentowe płatne w 30 dni po wypowiedzeniu.

4½ „ „ „ 60 „ „

Lwów, 7 stycznia 1884.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (6467 12-?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmü[illegible]